

dr hab. Leszek Kania, prof. UPH

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
Wydział Nauk Ekonomicznych i Prawnych

Polskie sądy wojskowe w Armii Polskiej gen. Władysława Andersa w ZSRS oraz na Bliskim i Środkowym Wschodzie (1941-1943)

Polish military courts in the Polish Army of General Władysław Anders in the USSR and Near and the Middle East (1941-1943)

Streszczenie: Artykuł przedstawia organizację i zarys działalności polskiego sądownictwa wojskowego Armii Polskiej zorganizowanej przez gen. Władysława Andersa na terenie Związku Sowieckiego, a następnie po jej ewakuacji na Bliski i Środkowy Wschód (1941-1943). Sądy wojskowe stanęły przed koniecznością stosowania surowych kar wobec ludzi zdemoralizowanych komunistyczną rzeczywistością, zdrajców i przestępców kryminalnych. Poważnym problemem były dezercje żołnierzy żydowskiego pochodzenia i pociąganie do odpowiedzialności karnej za przestępstwa popełnione na korzyść Związku Sowieckiego.

Słowa kluczowe: Armia Polska gen. Władysława Andersa, sądy wojskowe, dezercje, represja karna.

Abstract: The paper examines organisation and mechanics of polish court-martial in the Polish Army under Leadership of General Władysław Anders within the Soviet Union and Middle East in 1941-1943. Court-martial were a necessary tool to treat the problem of demoralisation influenced mainly by the communism traitors and military criminals. Main issues included jewish desertion and accountability against crimes that benefited the Soviet Union idea.

Key words: Polish Army, Władysław Anders, court-martial, desertion, criminal punishment.

Wstęp

Zagadnienie organizacji i funkcjonowania służby sprawiedliwości (audytoriau) w Armii Polskiej na Wschodzie znamy głównie z opracowań Jerzego Nazarewicza publikowanych na łamach WPP w ostatnich latach Polski Ludowej¹. Zważywszy na to, że autor nie korzystał z zasobów londyńskich placówek archiwalnych i musiał się liczyć z ingerencją cenzora, do tematu należało powrócić ponownie po 1989 r. Autorzy monografii o Armii Polskiej gen. Władysława Andersa pozostawili problematykę organizacji i działalności audytoriau ba-

¹ J. Nazarewicz, *Organizacja i działalność sądów polowych w Polskich Siłach Zbrojnych w ZSRR w okresie od 14 sierpnia 1941 do 31 sierpnia 1942*, WPP, nr 1, 1986; idem, *Sądownictwo wojskowe w Polskich Siłach Zbrojnych w Wielkiej Brytanii w latach 1940-1946*, WPP, nr 4, 1986; idem, *Wojskowe sądy polowe w Armii Polskiej na Bliskim Wschodzie (maj 1942 – czerwiec 1943)*, WPP, nr 3, 1989; idem.

daczom prawa wojskowego². Nie wiedzieć czemu, ci ostatni potraktowali zagadnienie jako całościowo już wcześniej opracowane³. Dokumenty źródłowe na temat organizacji i działalności audytoriatu częściowo dostępne są w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego w Londynie oraz w mniejszym stopniu w Instytucie im. J. Piłsudskiego w Londynie⁴. Szczątkowe informacje z działalności audytoriatu znajdują się w drukowanych zbiorach wybranych dokumentów źródłowych oraz w literaturze pamiętnikarskiej. Wybrane problemy orzecznicze i kwestie związane z interpretacją zawieranych umów wojskowych z rządami państw sojuszniczych, które miały wpływ na działalność audytoriatu były w przeszłości przedmiotem uwagi wąskiego grona znawców prawa międzynarodowego⁵.

Organizacja sądownictwa polowego

Podstawą prawną organizacji i funkcjonowania sądownictwa w Armii Polskiej w ZSRR była umowa wojskowa z 14 sierpnia 1941 r. pomiędzy sowieckim Naczelnym Dowództwem Armii Czerwonej i Naczelnym Dowództwem Polskich Sił Zbrojnych w Związku Sowieckim⁶. Umowę podpisali reprezentujący strony gen. mjr Aleksander Wasilewski i gen. bryg. Zygmunt Szyszko-Bohusz⁷. Jako zasadę przyjęto podsądność żołnierzy Armii Polskiej w ZSRR własnym sądom polowym, które będą orzekać na podstawie polskich ustaw i regulaminów. Umowa gwarantowała odrębność organizacyjną sądów polowych, wewnętrzny ustrój, byt, zasady pełnienia służby i własny system egzekwowania dyscypliny w Armii Polskiej w Rosji Sowieckiej. Immunitet polskiego personelu wojskowego i właściwość sądów polowych PSZ w ZSRR były zniesione stosownie do treści art. 8 umowy z 14 sierpnia 1941 r. tylko w razie popełnienia przez żołnierza polskiego „przestępstwa państwowego”. Pogląd

² Z. Wawer, *Armia generała Władysława Andersa w ZSRR 1941-1942*, Warszawa 2012; P. Żaroń, *Armia Polska w ZSRR, na Bliskim i Środkowym Wschodzie*, Warszawa 1981; idem, *Armia Andersa*, Toruń 1996; idem, *Kierunek wschodni w strategii wojskowo-politycznej gen. Władysława Sikorskiego 1940-1943*, Warszawa 1988.

³ Problematykę organizacji i działalności sądów wojskowych w Armii Polskiej na Wschodzie autor niniejszego artykułu poruszył wcześniej w pracy *Przestępstwa przeciwko obowiązkowi wojskowemu i dyscyplinie w polskim prawie i praktyce sądów wojskowych w latach 1795-1945*, Sulechów 2010.

⁴ W dalszym ciągu zastrzeżona jest większość akt sądowych zdeponowanych w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego w Londynie (dalej: IMPS). Autor składa podziękowanie dyrektorowi IMPS dr. Andrzejowi Suchcitzowi za pomoc i życzliwość w dotarciu do materiałów archiwalnych.

⁵ M. Flemming, *Podsądność żołnierzy na obcym terytorium. Immunitet w sprawach karnych*, Warszawa 1970; J. Auber, *Ustawodawstwo polskie*, Teheran 1943.

⁶ W dokumentach źródłowych używana jest zamiennie terminologia Związek Sowiecki, Rosja Sowiecka i ZSRR.

⁷ Tekst umowy – IMPS, sygn. A. XII 8/54 oraz [w:] *Polskie Siły Zbrojne*, t. II, cz. 2, *Kampanie na obczyźnie*, Londyn 1975, s. 221-223. Zob. też *Documents on Polish – Soviet Relations 1939-1945*, London 1961, t. I, s. 147-148; M. Flemming, *Podsądność żołnierzy...*, op. cit., s. 57-58; Treść umowy polsko-sowieckiej z 31.07.1941 r. także [w:] J. Auber, *Ustawodawstwo polskie...*, op. cit., s. 129; IMPS, PRM 1940, k. 10.

M. Flemminga o utrzymaniu właściwości polskiego wojskowego wymiaru sprawiedliwości także w przypadku popełnienia przestępstwa na szkodę państwa sowieckiego w świetle wyciągów z umowy rozesłanych do poszczególnych sądów polowych jest zupełnie nieuprawniony⁸. Stronie sowieckiej lojalnie przekazywano żołnierzy polskich oskarżonych o działalność agenturalną na rzecz niemieckiego wywiadu, a nawet za prowadzenie agitacji antysowieckiej⁹. Przykładowo, w maju 1942 r. aresztowano i przekazano NKWD dwóch żołnierzy WP za zerwanie czerwonych sztandarów z gmachu urzędu sowieckiego¹⁰. W ten sposób strona polska lojalnie realizowała jeden z punktów umowy, że za popełnienie „przestępstw państwowych” oficerowie i żołnierze Armii Polskiej będą odpowiadać przed sowieckimi sądami wojennymi. Zasadniczą trudność mogło budzić pojęcie „przestępstwo państwowe”, gdyż umowa nie zawierała własnej definicji tego rodzaju czynów zabronionych. Opresyjność i burzliwe dzieje państwa sowieckiego upoważniają do tezy, że nawet zwykły czyn kryminalny mógł być zakwalifikowany jako zbrodnia wymierzona w podstawy ustroju Rosji Sowieckiej i ścigany karnie przed sowieckimi sądami specjalnymi.

Rozkazem Dowódcy PSZ w ZSRS z 13 października 1941 r. utworzono Szefostwo Służby Sprawiedliwości Dowództwa PSZ w ZSRS¹¹. Wobec dotkliwego braku doświadczonych audytorów zamordowanych przez NKWD w Katyniu, Charkowie, Kalininie i innych miejscach kaźni, stanowiska w Szefostwie Służby Sprawiedliwości objęli oficerowie kontraktowi, rezerwiści i przybyli na pomoc z Londynu kpt.-aud. Jan Adamus. Rozkazem z 10 listopada 1941 r. utworzono Sąd Polowy Dowództwa PSZ w ZSRR (m.p. Jangi-Jul)¹². W końcu stycznia 1942 r. zmieniono nazwę tego sądu na Sąd Polowy nr 1. Dowództwa PSZ w ZSRS¹³. W czerwcu zmieniono ponownie jego nazwę i numerację na 14. Sąd Polowy Dowództwa PSZ w ZSRS¹⁴. W związku z formowaniem na terenie ZSRR kilku dywizji piechoty i jednostek samodzielnych przystąpiono do tworzenia kolejnych sądów polowych. Rozkazem Dowódcy PSZ w ZSRS z 13 października 1941 r. utworzono Sąd Polowy nr 5 przy 5. Dywizji Piechoty

⁸ Zob. M. Flemming, *Podsądność żołnierzy...*, op. cit., s. 58.

⁹ A. Peptoński, *Wywiad Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1939-1945*, Warszawa 1995, s. 141.

¹⁰ Ibidem, s. 144.

¹¹ L.dz. 54/org/tjn/41 z upoważnienia Naczelnego Wodza w rozkazie L.dz. 25957/41 (L. Szef.Sąd.775/41) – IPMS A. XII. 8/57. Szef – ppłk.-aud. Aleksander Kipiani, referenci: por.-aud. Waclaw Esterson, por.-aud. Mieczysław Zgorzelski, ppor.-aud. Wieńczyśław Sajkowski.

¹² Rozkaz D-cy PSZ w Rosji Sowieckiej L. dz. 324/org./tjn/41 z 10.11.1941 r. – IPMS A.XII.8/57.

¹³ Rozkaz D-cy PSZ w Rosji Sowieckiej L.dz. 198/org/tjn/42 z 26.01.1942 r. – IPMS A. XII.8/57. Skład sądu: szef – ppłk.-aud. Leopold Niemkiewicz, sędziowie: por.-aud. Jan Łyczewek, por.-aud. Stefan Osmólski, por.-aud. Jerzy Jasiński, ppor.-aud. Mikołaj Balicki.

¹⁴ Rozkaz D-cy PSZ w Rosji Sowieckiej L.dz. 532/Szef.Sąd./tjn/42 z 5.06.1942 r. – IPMS A.XII.8/57.

(m.p. Dżalalabad)¹⁵. W czerwcu 1942 r. dokonano zmiany nazwy na 5. Sąd Polowy 5. Dywizji Strzelców¹⁶. Tym samym rozkazem z 13 października 1941 r. utworzono Sąd Polowy nr 6 przy 6. Dywizji Piechoty¹⁷ (m.p. Szachriziabs). W czerwcu 1942 r. dokonano zmiany nazwy na 6. Sąd Polowy 6. Dywizji Strzelców¹⁸). W styczniu 1942 r. jednym rozkazem utworzono dalsze cztery sądy polowe¹⁹:

- 1) Sąd Polowy nr 7 przy 7. Dywizji Piechoty (m.p. Kermine)²⁰. W czerwcu 1942 r. dokonano zmiany nazwy na 7. Sąd Polowy 7. Dywizji Strzelców²¹,
- 2) Sąd Polowy nr 8 przy 8. Dywizji Piechoty (m.p. Czokpak)²²
- 3) Sąd Polowy nr 9 przy 9. Dywizji Piechoty (m.p. Margelan)²³,
- 4) Sąd Polowy nr 10 przy 10. Dywizji Piechoty (m.p. Ługowoj)²⁴.

W czerwcu 1942 r. utworzono ostatni, 15. Sąd Polowy Ośrodka Zapasowego PSZ²⁵. Przy Ośrodku Organizacyjnym Armii od listopada 1941 r. w m. Bielebiej funkcjonował Obóz Dyscyplinarny²⁶. Rozkazem Naczelnego Wodza z 12 maja 1942 r. Dowódca PSZ w ZSRS został upoważniony do tworzenia i znoszenia sądów polowych²⁷.

Zwalczanie przestępczości przez sądy polowe w Związku Sowieckim

W celu zaprowadzenia dyscypliny wojskowej i ograniczenia przestępczości kryminalnej Naczelnny Wódz rozkazem z 6 października 1941 r. wprowadził we wszystkich jednostkach PSZ na terenie Związku Sowieckiego postępo-

¹⁵ Rozkaz D-cy PSZ w Rosji Sowieckiej z 13.10.1041 r. L.dz.54/org/tjn/41 – IPMS A.XII 8/57. Skład sądu: szef – ppłk-aud. Stanisław Rohm, sędziowie: por.-aud. Stefan Dziułyński, por.-aud. Bronisław Klodnicki, por.-aud. Mieczysław Niewiarowski.

¹⁶ Rozkaz NW L.dz.528/Szef.Sąd/42 z 17.06.1942 r. – IPMS A.XII.8/57.

¹⁷ Rozkaz D-cy PSZ w ZSRR z 13.10.1041 r. L.dz.54/org/tjn/41 – IPMS A.XII 8/57. Skład sądu: ppłk-aud. Wieńczysław Nowicki, sędziowie: mjr-aud. Stanisław Idzik, por.-aud. Aleksander Malinowski, ppor.-aud. Tadeusz Próchnicki.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ Rozkaz D-cy PSZ w Rosji Sowieckiej L.dz. 198/org/tjn/7/42 – IPMS A.XII 8/57.

²⁰ Szef – kpt.-aud. Wacław Świątkowski, sędziowie: ppor.-aud. Bohdan Podoski, ppor.-aud. Antoni Lubicz-Orłowski.

²¹ Rozkaz NW L.dz. 628/Szef.Sąd/tjn/42 z 17.06.1942 r. – IPMS A.XII.8/57.

²² Szef – ppłk-aud. Ludwik Haas, sędziowie: por.-aud. Tomasz Targosz, por.-aud. Kazimierz Tomaszewski, por.-aud. Stanisław Czaplicki.

²³ Szef – kpt.-aud. Stanisław Skorupiński, sędziowie: por.-aud. Tadeusz Kaczorowski, ppor.-aud. Franciszek Lis, ppor.-aud. Paweł Chajkin.

²⁴ Szef – ppłk-aud. Józef Proszek, sędziowie: por.-aud.. Marian Tempel, ppor.-aud. Bolesław Wojciechowski.

²⁵ Rozkaz NW L.dz. 628/Szef.Sąd./42/tjn. z 17.06.1942 r. – IPMS, A.XII. 8/57. Skład sądu: szef – kpt.-aud. Stanisław Przyszlakowski, sędzia – por.-aud. Tadeusz Rawicz-Kosiński.

²⁶ *Dziennik Czynności gen. Andersa...*, op. cit., s. 185.

²⁷ L.dz. 522/42/tjn/Szef.Sąd z 12.05.1942 r. – IPMS XII.8/57.

wanie doraźne, które obowiązywało do 24 czerwca 1942 r.²⁸. Nawet orzekane i wykonywane wyroki śmierci nie zmniejszyły w zauważalny sposób skali przestępczości. Najbardziej zdemoralizowanych żołnierzy starano się pozbywać z Armii Polskiej w różny sposób. Przykładowo, rozkazem dowódcy 5. DP z 23 września 1941 r. wydano z Wojska Polskiego szer. Zsymlicha Mendla z 5. kompanii zbiorczej Ośrodka Zapasowego tej dywizji za kradzież 15 rubli sowieckiej obywatelce. W rozkazie dziennym podano o przekazaniu sprawy po wydaleniu z wojska władzom sowieckim, co samo w sobie było najsurowszym środkiem represji²⁹. Pod sąd oddawano też żołnierzy, którym udowodniono przestępstwa wojskowe lub zabójstwa, rabunki i inne kryminalne czyny popełnione na obywatelach polskich po 17 września 1939 r. Przykładowo, na początku kwietnia 1942 r. Sąd Polowy 5. DP uznał szer. Włodzimierza Opołowicza za winnego dokonania dezercji z bronią we wrześniu 1939 r. z Wojska Polskiego na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej i dokonanie w celach rabunkowych morderstw na ziemianach i osadnikach wojskowych. Wyrok wykonano przez rozstrzelanie 10 kwietnia 1942 r.³⁰ Poważnym problemem dla kształtowania zasad dyscypliny i wewnętrznej spójności wojska było masowe przywłaszczanie stopni oficerskich i podoficerskich, co wiązało się z wyższymi racjami żywnościowymi dla osób funkcyjnych i odpowiednio wyższym żołdem. Wysoki stan przestępczości kryminalnej był wynikiem zdemoralizowania ludzi okropieństwami blisko dwuletniej egzystencji na terenie Związku Sowieckiego. Zwłaszcza w łagrach i więzieniach. Drastyczną metodą przywracania karność było skazywanie żołnierzy w postępowaniu doraźnym na karę śmierci za popełnienie nawet drobnych kradzieży. Przykładowo, w grudniu 1941 r. skazano na śmierć i rozstrzelano trzech młodych szeregowców za kradzież z włamaniem do wagonu kolejowego i przywłaszczenie kilku tabliczek czekolady. Innym razem sąd polowy skazał na karę śmierci kucharza za oszukiwanie przy odmierzaniu porcji zupy ze wspólnego kotła pododdziału³¹. Lawinowo rosnąca przestępczość w kategorii przestępstw przeciwko mieniu spowodowana była wyłączeniem, chorobami i przede wszystkim głodem, który był przyczyną licznych epidemii. W Tockoje zdarzyły się dwa przypadki zabójstw na tle rabunkowym³². Tylko w drugiej połowie 1941 r. na tyfus plamisty zachorowało 53% składu osobowego 7. DP, a odsetek żołnierzy hospitalizowanych w innych dywizjach na tyfus, czerwonkę, awitaminozę, malarię i inne choroby tropikalne oscyłował w tym czasie w granicach od 38% do 46%³³. Liczne wyroki śmierci orzekane w sądach polowych były z reguły zatwierdzane przez gen. Andersa jako zwierzchnika sądowo-karnego.

Przed laty J. Nazarewicz zakwestionował legalność wprowadzenia przez

²⁸ Rozkaz NW nr L.dz. 13/41 ze zm. wprowadzonymi rozkazem nr L.dz. 929/42 – IPMS R. 1472.

²⁹ Książka Rozkazów szefa Sądu Polowego nr 1 PSZ w Rosji Sowieckiej pptk.-aud. L. Niemkiewicza – IPMS R. 1472.

³⁰ IPMS, A. XII 88/2 – sprawy Sądu Polowego nr 5.

³¹ Relacja kpr. Jana Czapnika – zbiory własne.

³² *Dziennik Czynności gen. Andersa...*, op. cit. s. 185.

³³ P. Żaroń, *Armia Polska w ZSRR...*, op. cit. s. 137.

gen. Andersa w sądach polowych PSZ na terenie Związku Sowieckiego trybu postępowania doraźnego. W szczególności, ten zasłużony badacz postawił tezę, że gen. Anders działał w tym zakresie samowolnie i bezprawnie³⁴. W rzeczywistości uprawnienia do zatwierdzania wyroków sądów polowych i stosowania prawa łaski Naczelny Wódz, gen. Sikorski, przekazał gen. Andersowi w *Instrukcji dla Dowódcy PSZ w ZSRR*, którą ambasador Kot przekazał gen. Andersowi 4 września 1941 r. w Moskwie³⁵. Nie było zatem mowy o samowoli gen. Andersa, a zarzut bezprawności wyroków sądów polowych jest chybiony. Problemem natomiast była kwestia stosowania indywidualnego prawa łaski w ramach posiadania przez gen. Andersa uprawnień zwierzchnika sądowo-karnego. Dowódca Armii Polskiej w ZSRS zatrzymał stosowanie tej instytucji dla siebie. W konsekwencji dowódcy formowanych dywizji, mimo posiadanych uprawnień zwierzchników sądowo-karnych, musieli zwracać się w każdym przypadku do dowódcy Armii Polskiej w ZSRS, gdy tylko widzieli konieczność zastosowania prawa łaski w konkretnej sprawie. Tyle że gen. Anders z tego prawa nie korzystał i domagał się od sądów polowych surowych i przykładowych kar. Poirytowany tym gen. M. Karaszewicz-Tokarzewski, dowódca 6. DP, korzystając z obecności w Tockoje Naczelnego Wodza zwrócił się do niego o przekazanie uprawnień do darowania i łagodzenia kar orzekanych w sądzie polowym dowodzonej przez niego dywizji. Ku zaskoczeniu gen. Andersa jego podwładny prawo do stosowania łaski otrzymał³⁶. Kością niezgody stała się sprawa darowania życia przez gen. Karaszewicza-Tokarzewskiego trzem żołnierzom skazanym przez sąd polowy 6. DP na karę śmierci za dezercję. Gen. Karaszewicz-Tokarzewski argumentował, że zaciąg do Armii Polskiej w ZSRS ma charakter ochotniczy i skazani mieli prawo odstąpić od zamiaru służby w WP. Gen. Anders na bazie tej sprawy wystosował rozkaz do podległych mu dowódców apelując o zatwierdzanie wyroków sądów polowych³⁷.

Stosunkowo krótki, w zasadzie kilkumiesięczny okres działalności sądów polowych, ujawnił wiele nietypowych zjawisk i patologii. Oficerowie i żołnierze Wojska Polskiego uznani za winnych przestępstw popełnionych na szkodę państwa polskiego i wydaleny z wojska byli osadzani w sowieckich zakładach karnych. Było to dość kuriozalne, gdyż skazani ci działali nierządkiem na korzyść Związku Sowieckiego. Po ewakuacji APW do Iranu w sowieckich zakładach karnych pozostało co najmniej 213 oficerów i żołnierzy odbywających kary izolacyjne za przestępstwa przeciwko państwu polskiemu i jego siłom zbrojnym³⁸. W praktyce sądów polowych zdarzały się także sprawy o dezercje z jednostek Wojska Polskiego do Armii Czerwonej.

Jeden z żołnierzy zdezerterował z Ośrodka Zapasowego Armii w Tockoje. Po ujęciu go przez patrol sowiecki żołnierz ten został wydany stronie polskiej, mimo deklaracji, że chce służyć w Armii Czerwonej. Sąd Polowy nr 15

³⁴ J. Nazarewicz, *Organizacja i działalność sądów polowych...*, op. cit. 54-55.

³⁵ *Polskie Siły Zbrojne*, t. II, cz. 2, *Kampanie na obczyźnie*, Londyn 1975, s. 230.

³⁶ Zob. Upoważnienie Naczelnego Wodza do stosowania prawa łaski dla dowódcy 6. DP z 12 grudnia 1941 r. – IPMS A.VII 12/1.

³⁷ Z. Wawer, *Armia generała Władysława Andersa...*, op. cit. s. 375-376.

³⁸ J. Nazarewicz, *Sądy polowe w ZSRR...*, op. cit., s. 69.

osądził go za dezercję, skazał na karę śmierci, zaś wyrok wykonano³⁹. Zaocznie skazano także na karę śmierci za dezercję z APW do nazistowskich Niemiec b. premiera rządu RP, Leona Kozłowskiego. Sprawa wywołała wielki rezonans. Działalność agenturalna Abwehry w jednostkach PSZ w Związku Sowieckim była przedmiotem kilku postępowań karnych i wspólnych polsko-sowieckich przedsięwzięć operacyjnych służb kontrwywiadu wojskowego.

Nerwowe i negatywne reakcje w Szefostwie Sądownictwa Wojskowego w Londynie wzbudzały natomiast docierające tam z opóźnieniem raporty z działalności sądów polowych w ZSRS. Protesty wywoływały zwłaszcza liczne wyroki śmierci, które w zdecydowanej większości były na wniosek mjr.– aud. A. Kipianiego zatwierdzane i niezwłocznie wykonywane. Szef służby sprawiedliwości APW spotkał się osobiście z krytyką ówczesnej polityki karnej i po wyjściu APW na Środkowy Wschód został odsunięty od stanowisk kierowniczych w audytoracie do końca wojny. Za twardą ręką sądownictwa polowego stał osobiście gen. W. Anders, który domagał się od audytorów przykładowego karnia sprawców najdrobniejszych przestępstw⁴⁰. Nie było też tajemnicą, że mjr.– aud. A. Kipiani cieszył się absolutnym zaufaniem dowódcy APW, co dla zagorzałych zwolenników gen. W. Sikorskiego było automatycznie dowodem braku jego lojalności wobec Naczelnego Wodza i kierowniczych władz wojskowych w Londynie. W Szefostwie Sądownictwa Wojskowego w Londynie nie zdawano sobie do końca sprawy z prawdziwych realiów tworzenia Armii Polskiej na terenie Związku Sowieckiego i niebываłych trudności w utrzymaniu tam karności⁴¹. Armię tworzyli bowiem ludzie zupełnie wstrząśnięci nie tylko utratą swojego państwa, ale realiami przymusowego pobytu „na nieludzkiej ziemi”. Z powojennych relacji *andersowców* wynika, że tragiczne warunki tworzenia armii i doznane wcześniej krzywdy pchały ludzi do rozpaczliwych czynów. Młodzi oficerowie i ich zaufani żołnierze nie wierząc w ewakuację jednostek polskich do Iranu planowali na własną rękę przebicie się w walce przez linie sowieckie strzegące południowej granicy państwowej⁴². Na szczęście do takich wystąpień nie doszło. Obecność sądów polowych Armii Polskiej w ZSRS gen. Anders wykorzystywał jako ważny instrument podnoszenia zdolności bojowej wojska i utrzymania dyscypliny w oddziałach na niezbędnym poziomie.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ Zob. opinia służbowa ppłk.-aud. Aleksandra Kipianiego – IPMS A. XII 8/57.

⁴¹ W ostatnich miesiącach pobytu Armii Polskiej w Związku Sowieckim zmarło z głodu ok. 3700 żołnierzy WP. Dla porównania, w całej kampanii włoskiej poległo ok. 2,5 tys. oficerów i żołnierzy – zob. *Dziennik Czynności...*, op. cit., s. 280.

⁴² Sprawa planowania akcji samowolnego przebicia się do Iranu w razie odmowy ewakuacji Armii Polskiej do Iranu została autorowi potwierdzona na przestrzeni lat przez wielu weteranów II. Korpusu Polskiego, w tym przez jednego oficera. Kpr. Jan Czapnik z Pułku Ułanów Karpackich określił te zamiary następująco: *Ludzie przeszli w Rosji tak straszne rzeczy, że dostawali szaleństwa na samą myśl, że mieliby nas tam zatrzymać. My sybiracy, którzyśmy sobie ufali, zbieraliśmy na własną rękę wiadomości, gdzie jest granica i jakie siły sowieckie będą po drodze. Trzymali z nami oficerowie, którzy się w Rosji uchowali pod przybranymi nazwiskami, a teraz się ujawnili. Byli gotowi nas poprowadzić, jak nie będzie wyjścia. Problemem były tylko nasze rodziny, bo chcieliśmy je ze sobą zabrać* – relacja kpr. Jana Czapnika – zbiory własne.

Niejednokrotnie groził postawieniem przed sądem polowym oficerom za niewykonywanie rozkazów, za pijaństwo lub za wyrażanie negatywnego stosunku do sowieckiego sojusznika⁴³.

Osobną kartę działalności sądów polowych stanowiły śledztwa w sprawie grupowych dezercji podejmowanych przez żołnierzy narodowości żydowskiej. Kwestia mniejszości narodowych w Armii Polskiej gen. Andersa w literaturze wojskowej PRL była tematem tabu. Z mniejszości narodowych zamieszkujących wschodnie województwa II RP pełną lojalność w swojej masie wobec państwowości polskiej zachowali jedynie Białorusini. Ukraińcy generalnie sprzyjali Niemcom w nadziei na powstanie własnego suwerennego państwa, zaś plebs żydowski sprzyjał komunistom. Krzywdy doznane przez Polaków od ich żydowskich sąsiadów między 17 września 1939 r. a 30 lipca 1940 r. wykołały między nacjami głęboką przepaść.

Rozczarowanie Żydów sowiecką rzeczywistością nie zbliżyło obu narodów. Żydzi masowo garnęli się do Armii Polskiej w ZSRS w nadziei na ucieczkę z nieludzkiej ziemi, a Rosjanie w perfidny sposób dążyli do wywołania w szeregach wojska waśni na tle narodowościowym⁴⁴. Żydzi na terenie ZSRS, Wielkiej Brytanii i USA po wrześniowej klęsce armii polskiej i zniszczeniu państwa polskiego zaczęli zgłaszać aspiracje do pełnienia większej roli politycznej w przyszłej Polsce. W październiku 1941 r. gen. Anders otrzymał od sowieckich syjonistów „Memoriał”, w którym żądano utworzenia Legionu Żydowskiego w strukturach Armii Polskiej. Wniosek został wstępnie przyjęty i rozpoczęto formowanie batalionu żydowskiego, lecz z pomysłu wkrótce zrezygnowano. Niemniej dowódca Armii Polskiej w ZSRS specjalnym rozkazem napiętnował antysemityzm i zabronił szykanowania obywateli RP pochodzenia żydowskiego⁴⁵. Nie zapobiegło to masowym dezercjom żołnierzy-Żydów z ośrodków formowania Armii Polskiej w ZSRS. W listopadzie 1940 r. zdezerterowało z Buzułuku ok. 250 Żydów na fałszywą wiadomość o bombardowaniu Kujbyszewa, zaś dalszych kilkudziesięciu z 5. DP w przeddzień zapowiedzianej uroczystości wręczenia im broni⁴⁶. Na rząd polski na uchodźstwie, a szczególnie na gen. Sikorskiego, rządu USA i Wielkiej Brytanii wywierały presję w sprawie ewakuacji do Iranu jak największej liczby Żydów. Kreml godził się jedynie na ewakuację tych rodzin żydowskich, których bliscy fizycznie pełnili służbę w Wojsku Polskim. W trakcie dwóch faz ewakuacji Armii Polskiej w ZSRS wraz z rodzinami żołnierzy do Iranu gen. Andersowi udało się zabrać ze sobą ok. 5 tys. żołnierzy pochodzenia żydowskiego i kilka tysięcy żydowskich cywilów. Nadliczbowo ewakuowano żydowski sierociniec i kilku prominentnych członków żydowskiej Rady Narodowej⁴⁷. Mimo to zarzuty żydowskiej diaspory umiejętnie podsycane przez NKWD pogłębiły nieufność między Polakami a Żydami w dalszej fazie rozwoju armii polskiej już na Środkowym i Bliskim Wschodzie⁴⁸.

⁴³ Z. Wawer, *Armia generała Władysława Andersa...*, op. cit. s. 185, 207, 354.

⁴⁴ K. Zamorski, *Sprawa Żydów – obywateli polskich w świetle oficjalnych dokumentów oraz praktyki władz radzieckich*, Zeszyty Historyczne, 1997, z. 119, s. 104 i nast.

⁴⁵ Ibidem, s. 102-103.

⁴⁶ W. Anders, *Bez ostatniego rozdziału*, Londyn 1959, s. 118.

⁴⁷ Z. Wawer, *Armia generała Władysława Andersa...*, op. cit. s. 343.

⁴⁸ P. Żaroń, *Armia Andersa...*, op. cit., s. 143. Ostatecznie w marcu i sierpniu 1942 r. ewakuowano do Iranu 78 631 oficerów i żołnierzy oraz 37 902 osoby cywilne.

Organizacja audytoriatu PSZ na Bliskim i Środkowym Wschodzie

Sąd Polowy nr 8 przy Samodzielnej Brygadzie Strzelców Karpackich powstał w Homs na terenie Syrii, na podstawie rozkazu Naczelnego Wodza z 9 maja 1940 r.⁴⁹ Rozkaz ten dotarł do Bejrutu dopiero w końcu maja 1940 r. Uruchomienie pierwszego sądu wojskowego na Bliskim Wschodzie wiąże się z przybyciem drogą morską do Bejrutu 23 kwietnia 1940 r. kpt.-aud. Leona Adamczyka i por.-aud. Stanisława Wiszniewskiego⁵⁰. Praktycznie obszar właściwości miejscowej tego sądu pokrywał się początkowo z terytorium obecnej Syrii i Libanu. Audytorzy po objęciu swoich stanowisk służbowych nie posiadali niezbędnego wyposażenia służbowego, tj. stosownych formularzy, pieczętek, kodeksów. Jak relacjonował przełożonym po dwóch latach kpt.-aud. L. Adamczyk, audytorzy pracowali przez kilka tygodni przywołując konkretne przepisy prawa karnego materialnego i procesowego „na podstawie posiadanych wiadomości i z pamięci”⁵¹. W połowie czerwca 1940 r. w Homs postawiono mury aresztu polowy z wartownią. Na wzór posłużył areszt pułku Legii Cudzoziemskiej. Areszt ten, jak na warunki polowe wręcz ekskluzywny, posiadał 8 cel, 2 karcery, 2 pomieszczenia biurowe i obszerne podwórze więzienne. Przeznaczony był dla niesubordynowanych żołnierzy ukaranych aresztem dyscyplinarnym oraz skazanych przez sąd polowy na kary pozbawienia wolności orzekane w wymiarze do 6 tygodni. Kary aresztu powyżej 6 tygodni były wykonywane w więzieniu wojskowym w Damaszku. Dzięki wzorowej współpracy z Misją Polsko-Francuską i szczerą sympatią do Polaków przydzielonego SBSK francuskiego oficera łącznikowego (kpt. Desgravier), zaczęto osadzać skazanych przez sąd polowy również w więzieniu wojskowym w Bejrucie. Uprawnienia zwierzchnika sądowo-karnego dowódca SBSK otrzymał w rozkazie szefa Sądownictwa Wojskowego datowanym z 7 lipca 1940 r.⁵² Zaskakująco późno.

Do zakończenia walk we Francji morale w brygadzie było bardzo wysokie i areszt z reguły świecił pustkami. Odnotowano jedynie kilkanaście występów przeciwko karność z powodu nadużycia alkoholu i cztery przypadki dezercji. Dwa z tych przestępstw popełnili żołnierze pochodzenia żydowskiego,

⁴⁹ *Dziennik Rozkazów Tajnych* nr 6 z 1940 r.; IPMS w Londynie – A.XII.8./58.

⁵⁰ *Kronika*, s. 1-2; Zob. L. Kania, *Służba sprawiedliwości w oddziałach Strzelców Karpackich na Bliskim i Środkowym Wschodzie 1940-1943*, „O dawnym prawie Książ Dwie”. *Księga pamiątkowa z okazji 70 rocznicy urodzin prof. Adama Lityńskiego*, Wyd. Uniwersytet Białostocki 2010.

⁵¹ L. Adamczyk, *Kronika Sądu Polowego b. SBSK i 3. Sądu Polowego* – IMPS, C./31.s. 2. Może budzić zdziwienie, że audytorzy zostali delegowani na odległy teatr działań wojennych bez niezbędnego wyposażenia logistycznego, które można by pomieścić w kilku walizkach.

⁵² Rozkaz nr L.dz. 4/tjn./Sąd./40 [w:] IPMS – A. XII. 8/57.

którzy zbiegli ze Stacji Zbornej w Bejrucie⁵³. Kolejne dwie dezercje popełnili Polacy, z których jeden postradał zmysły, a drugi z dezertersów dobrowolnie powrócił do SBSK. Zmniejszenie aktywności w obszarze sprawowania wymiaru sprawiedliwości audytorzy wykorzystywali wykonując obsługę prawną brygady, udzielaniu dowództwu i żołnierzom porad prawnych oraz interpretacji postanowień umowy polsko-francuskiej w zakresie organizacji i działalności Polskich Sił Zbrojnych na terenie operacyjnym Armii Lewantu. Przy pomocy audytorów SBSK przeprowadzono wybory do Oficerskiego Sądu Honorowego.

Przełomowym zdarzeniem w życiu brygady liczącej wówczas ok. 3,5 tys. oficerów i żołnierzy był niespodziewany upadek Francji i oddanie Armii Lewantu do dyspozycji rządu w Vichy⁵⁴. Wysoki stan moralny składu osobowego brygady uwidocznił się zwłaszcza podczas ryzykownej operacji przemarszu SBSK w ostatnich dniach czerwca 1940 r. z Syrii do Palestyny pozostającej pod kontrolą brytyjską. W ten sposób SBSK w całości weszła na teren operacyjny sił zbrojnych Zjednoczonego Królestwa. Po przybyciu SBSK na teren kontrolowany przez Brytyjczyków, wobec nieposiadania przez gospodarzy tego obszaru operacyjnego stosownych instrukcji z Londynu, miejscowe władze odmawiały osadzania w angielskich i egipskich więzieniach żołnierzy polskich skazanych na długoterminowe kary pozbawienia wolności. Penitencjarne władze angielskie i egipskie zdecydowały się na przyjmowanie do odbycia kar więzienia skazanych żołnierzy polskich dopiero po 15 listopada 1940 r., kiedy to nadeszły w tej sprawie stosowne instrukcje z Londynu⁵⁵. Z raportu kpt.-aud. L. Adamczyka wynika, że na obszarze operacyjnym podległym brytyjskiemu Głównemu Dowódcy Środkowego Wschodu, na którym stacjonowała także SBSK, polskie władze wojskowe uzyskały mandat od wojskowych władz brytyjskich na samodzielne sprawowanie wymiaru sprawiedliwości wobec stanu osobowego brygady. Zawarte w tej mierze dżentelmeńskie porozumienie, o czym wzmiankowano już wyżej, zapewniało w praktyce wymiaru sprawiedliwości znaczne odstępstwa od ustalonych w *Allied Forces Act, 1940*, sztywnych zasad prymatu prawa angielskiego i wyłącznej jurysdykcji sądów Zjednoczonego Królestwa⁵⁶. Formalnie zgodę na działalność 8. Sądu Polowego w stosunku do żołnierzy polskich na terenie Egiptu wyraził premier tego kraju, będący zarazem gubernatorem wojskowym Egiptu⁵⁷.

Ze względu na specyficzne warunki dyslokacji SBSK, zaangażowanie

⁵³ Problem zbiorowych dezercji i odmowy wykonywania rozkazów przez żołnierzy pochodzenia żydowskiego odnotowano po raz pierwszy wiosną 1940 r., gdy wybuchł bunt kilkuset rekrutów w jednym z ośrodków szkoleniowych we Francji.

⁵⁴ Stan liczebny PSZ na Środkowym Wschodzie na dzień 15.12.1941 r. wynosił ogółem 1334 oficerów i 5889 podoficerów i szeregowych, z czego 324 oficerów i 4092 podoficerów i szeregowych przypadało na SBSK – zob. *Polskie Siły Zbrojne*, t. II, *Kampanie na obczyźnie*, cz. 2, Londyn 1975, s. 301.

⁵⁵ *Kronika*, s. 4.

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ Na podstawie konwencji zawartej przez Zjednoczone Królestwo z Egiptem 26.08.1936 r. strona brytyjska uzyskała całkowity immunitet dla swoich oficerów i żołnierzy – zob. M. Flemming, *Podsądność żołnierzy...*, op. cit., s. 115.

w walkach na pustyni, w obronie Tobruku i rozproszenie poszczególnych jednostek tej brygady na terenie Palestyny, Libii i Egiptu, rozkazem Dowódcy SBSK z 20 września 1940 r. utworzono Ekspozyturę Sądu Polowego nr 8 przy Ośrodku Zapasowym SBSK w Latrun⁵⁸. Z początkiem marca 1941 r. Sąd Polowy nr 8 został przemianowany na 6. Sąd Polowy SBSK, natomiast Ekspozytura Sądu Polowego nr 8 przy OZ SBSK na Ekspozyturę Sądu Polowego nr 6 przy OZ SBSK⁵⁹. W marcu 1942 r. na bazie Ekspozytury tego sądu utworzono 12. Sąd Polowy przy Dowództwie Wojsk Polskich Bliskiego Wschodu⁶⁰. Sąd Polowy nr 6 SBSK w krótkim czasie podlegał kilku reorganizacjom. W sierpniu 1941 r. audytoriat SBSK zasilili kpt.-aud dr Stanisław Piątek, a po kilku miesiącach ppor.-aud. Władysław Skórski. Obaj prawnicy stanowili odtąd obsadę Ekspozytury Sądu Polowego nr 6 przy Ośrodku Zapasowym SBSK w Latrun (Palestyna). Etat 6. Sądu Polowego i aresztu polowego: 2 audytorów, 2 podoficerów, 2 profosów i 6 szeregowych. Ochronę aresztu polowego zapewniała swoim oddziałom wartowniczym najbliższa jednostka wojskowa.

Rozkazem gen. S. Kopańskiego – Dowódcy Wojsk Polskich na Środkowym Wschodzie (dalej: WPŚW) z 21 sierpnia 1941 r. (L.dz.8/II /Tjn./41), zgodnie z nomenklaturą ustaloną w Londynie, utworzono Szefostwo Sądownictwa Wojskowego WPŚW z siedzibą w Kairze (etat 1 oficer + 1 podoficer). Do podstawowych zadań tego organu należało nadzorowanie prowadzonych na tym obszarze postępowań karnych, referowanie i przygotowywanie stosownych wniosków Dowódcy WPŚW jako zwierzchnikowi sądowo-karnemu, bezpośredni nadzór nad wykonywaniem umowy polsko-brytyjskiej o uprawnieniach polskiego sądownictwa wojskowego, prowadzenie polityki kryminalnej w zakresie ścigania przestępstw oraz współdziałanie z władzami wojskowymi i cywilnymi w zakresie utrzymania karności w oddziałach Wojska Polskiego. Pełniącym czasowo obowiązki szefa tego organu został wyznaczony kpt.-aud. L. Adamczyk⁶¹. Z korespondencji gen. dyw. S. Kopańskiego – Dowódcy WPŚW w Kai-

⁵⁸ Rozkaz ten został zatwierdzony przez Naczelnego Wodza 21.12.1940 r. – L.dz. 337/tjn./40/ NW.

⁵⁹ Rozkaz NW z 21.1.1940 r. L.dz. 336/tjn./40. Zob. *Kronika*, s. 5.

⁶⁰ Rozkaz Dowódcy Armii Polskiej na Wschodzie nr L.dz.181/tjn./42 – IPMS A.XII.8/57.; *Kronika*, s. 9. Skład 12. Sądu Polowego D-twa WPŚW.

⁶¹ Zob. treść rozkazu – IPMS A. XII 8/46. Od 9.09.1941 r. dokonano zmiany nazwy Szef Sądownictwa Wojskowego WPŚW na Szef Służby Sprawiedliwości WPŚW. Z dniem 25.09.1943 r. stanowisko to objął przybyły z Budapesztu do Kairu mjr-aud. Władysław Hebrowski, zaś kpt.-aud. Leon Adamczyk powrócił do Tobruku. W sierpniu 1942 r. stanowisko Szefa Służby Sprawiedliwości WPŚW objął ppłk-aud. dr Roman Zubczewski, który przybył z audytoriatu APW zorganizowanej w Związku Sowieckim. J. Nazarewicz badając działalność sądów polowych we wrześniu 1939 r. stwierdził, że ppłk-aud. R. Zubczewski, będąc szefem sądu polowego 10. DP, samowolnie pozostawił sąd w czasie walk odwrotowych macierzystej dywizji na przedpolach Łodzi, czym sparaliżował jego działalność (Zob. J. Nazarewicz, *Działalność sądów wojennych w wojnie obronnej 1939 r.*, WPH 1980, nr 1, s. 115). Autorowi nie udało się potwierdzić ustaleń J., niemniej jest faktem, że ppłk-aud. Zubczewski w niewyjaśnionych okolicznościach znalazł się na południowo-wschodnich kresach, gdzie dostał się do sowieckiej niewoli, pod-

rze z Szefostwem Sądownictwa Wojskowego w Londynie wynika, że utworzenie Szefostwa Sądownictwa Wojskowego WPŚW i podjęcie w konsekwencji tych zmian strukturalnych decyzji personalnych w audytoracie odbyło się bez przeprowadzenia uprzednich konsultacji z płk.-aud. S. Szurlejem. Decydowały zapewne potrzeby służby, zaś gen. Stanisław Kopański po batalii tobruckiej SBSK musiał mieć całkowite zaufanie do kpt.-aud. Leona Adamczyka i młodych audytorów.

Po zakończeniu misji na terenie Rumunii i Węgier, o której będzie jeszcze mowa, powrócili na Środkowy Wschód mjr.-aud. Władysław Hebrowski i kpt.-aud. Alojzy Cisek. Pierwszy z nich przejął od kpt.-aud. L. Adamczyka stanowisko Szefa Służby Sprawiedliwości WPŚW w Kairze i został wyznaczony na stanowisko szefa Sądu Polowego Ośrodka Zapasowego WPŚW. Rozkazem Dowódcy WPŚW z 27 marca 1942 r. (L.dz.181/Tjn./42) sąd ten został przemianowany na 12. Sąd Polowy przy Dowództwie WPŚW. Tymże samym rozkazem 6. Sąd Polowy SBSK zmienił nazwę na 4. Sąd Polowy SBSK. Liczne zmiany numeracji spowodowane były powstawaniem sądów polowych na innych teatrach działań wojennych. Sytuację PSZ na Bliskim i Środkowym Wschodzie diametralnie zmieniło przybycie Armii Polskiej gen. Władysława Andersa sformowanej na terenie Związku Sowieckiego. Na przejście kilkudziesięciu tysięcy oficerów, żołnierzy, osób cywilnych i rozwinięcie nad nimi parasola ochronnego przygotowało się odpowiednio również sądownictwo wojskowe. Kierownictwo audytoriatu w Londynie poleciło zorganizować w bazach ewakuacyjnych na terenie Iranu wszystkie niezbędne agendy, w tym wojskowe sądy polowe. Przedsięwzięcia organizacyjne poczyniono z dużym rozmachem, jako że słusznie zakładano przybycie ludzi, którzy popełnili przestępstwa na szkodę Rzeczypospolitej Polskiej lub jej obywateli po 17 września 1939 r. Nie było tajemnicą, że wielu z ocalonych uległo demoralizacji pod okupacją sowiecką, w więzieniach i obozach specjalnych NKWD, w zetknięciu się z koszmarem codziennej rzeczywistości Związku Sowieckiego. Ludzie ci mogli się zatem rychno znaleźć w zainteresowaniu służb polskiego kontrwywiadu lub wymiaru sprawiedliwości i należało się na to przygotować.

Rozkazem Dowódcy Wojsk Polskich na Środkowym Wschodzie z 12 kwietnia 1942 r. na terenie Iranu i Iraku, których terytoria stanowiły razem Bazę Ewakuacyjną dla Armii Polskiej gen. Andersa przybyłej ze Związku Sowieckiego w ramach tzw. pierwszej ewakuacji, przybyło do Iranu transportem morskim przez Morze Kaspijskie blisko 44 tys. żołnierzy i osób cywilnych⁶². Służbę sprawiedliwości zorganizowano wraz z innymi służbami logistycznymi dla obsługi pierwszego, najtrudniejszego etapu przyjęcia licznej rzeszy wojska i ludności cywilnej⁶³. W Teheranie, na terenie tamtejszej Bazy Ewakuacyjnej utworzono Szefostwo Służby Sprawiedliwości podległe kierownictwu służby

czas gdy szczątki 10. DP walczyły w obronie Warszawy i tam kapitulowały wraz z całym składem osobowym Armii „Warszawa”.

⁶² P. Żaroń, *Armia Polska...*, op. cit., s. 126.

⁶³ Zob. raport Szefa Służby Sprawiedliwości WPŚW ppłk.-aud. R. Zubczewskiego z 18.04.1942 r., sygn. L.dz. 19/42.Spraw. do Szefa Sądownictwa Wojskowego w Londynie – IMPS A. XII 8/46.

w Londynie. Sądy Polowe nr 8, 9 i 10, które przybyły wraz ze swoimi dywizjami zostały podporządkowane komendantom Baz Ewakuacyjnych. I tak: Sąd Polowy nr 8 – komendantowi Bazy Ewakuacyjnej nr 4 w Teheranie⁶⁴, Sąd Polowy nr 9 – komendantowi Bazy Ewakuacyjnej nr 1 w Pahlevi⁶⁵, Sąd Polowy nr 10 – komendantowi Bazy Ewakuacyjnej nr 3 w Habbaniya⁶⁶. Przy komendanturze Bazy Ewakuacyjnej nr 2 w Ahwaz została utworzona Ekspozytura Sądu Polowego nr 8 ze składu tegoż sądu. Szefem Służby Sprawiedliwości WPŚW został wyznaczony ppłk-aud. Roman Zubczewski, Po odejściu dywizji z baz ewakuacyjnych do garnizonów na terenie Środkowego i Bliskiego Wschodu w bazach tych pozostawiono Ekspozytury Sądów Polowych nr 8, 9 i 10 w dwuosobowych składach audytorów. Po zagładzie korpusu oficerskiego na terenie Związku Sowieckiego większość obsad sądów polowych stanowili zatem oficerowie rezerwy⁶⁷. Ze względu na wyjątkowość sytuacji w pierwszym okresie po przybyciu do Iranu właściwości sądów polowych podlegała polska ludność cywilna. Sądy Polowe nr 8, 9 i 10 zostały zlikwidowane w czerwcu 1942 r. po wykonaniu swoich zadań w Bazach Ewakuacyjnych na terenie Iranu⁶⁸. Identyczna obsługa ewakuacji ze strony audytoriatu powtórzyła się podczas tzw. drugiej ewakuacji APW ze Związku Sowieckiego w sierpniu 1942 r.⁶⁹ Naczelnym Wódcą zlikwidował także Szefostwo Służby Sprawiedliwości PSZ w ZSRR oraz 14. Sąd Polowy Dowództwa PSZ w ZSRR i 15. Sąd Polowy Ośrodka Zapasowego PSZ w ZSRR jednym rozkazem datowanym z 4 listopada 1942 r.⁷⁰

Reorganizacja audytoriatu była konsekwencją utworzenia nowych wielkich jednostek. Rozkazem Dowódcy WPŚW z 30 kwietnia 1942 r. z części oddziałów ewakuowanych ze Związku Sowieckiego i Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich została utworzona 3. Dywizja Strzelców Karpackich⁷¹. W związku z tym 6. Sąd Polowy SBSK zmieniał obsadę kadrową, numerację i nazwy: w maju 1942 r. – 4. Sąd Polowy 3. Dywizji Strzelców, w czerwcu

⁶⁴ Szef – ppłk-aud. Ludwik Haas, sędziowie: mjr-aud. Tadeusz Borkowski, por.-aud. Tomasz Targosz, por.-aud. Stanisław Czaplicki.

⁶⁵ Szef – kpt.-aud. Stanisław Skorupiński, sędziowie: por.-aud. Tadeusz Kaczorowski, por.-aud. Marian Tempel, ppor.-aud. Franciszek Lis, ppor.-aud. Paweł Chajkin.

⁶⁶ Szef – ppłk-aud. Józef Prorok, sędziowie: mjr-aud. Mieczysław Jurkiewicz, kpt.-aud. Adam Robakowski, ppor.-aud. Antoni Lubicz-Orłowski, ppor.-aud. Bolesław Wojciechowski.

⁶⁷ W sądach polowych nr 8, 9 i 10 wyprowadzonych ze Związku Sowieckiego znaleźli się jedynie ppłk-aud. Ludwik Haas, mjr-aud. Tadeusz Borkowski i kpt. aud. Stanisław Skorupiński.

⁶⁸ Rozkaz D-cy PSZ w Rosji Sowieckiej L.dz. 532/Szef.Sąd./tjn/42 z 5.06.1942 r. – IPMS A.XII.8/57.

⁶⁹ W sierpniu 1942 r. ewakuowano ogółem z Krasnowodzka do Pahlevi 69 247 żołnierzy i osób cywilnych. Zob. P. Żaroń, *Armia Polska...*, op. cit., s. 150.

⁷⁰ Rozkaz NW L.dz. 1170/Szef.Sąd/42/tjn z 4.11.1942 r. – IPMS A.XII 8/57.

⁷¹ Rozkaz D-cy WPŚW nr L.dz.230/Tjn./42. Zob. *Kronika*, s. 9.

1942 r. – 3. Sąd Polowy 3. Dywizji Strzelców Karpackich⁷². W związku z podwojeniem stanu liczebnego dywizji i przybyciem ze Związku Sowieckiego kilku audytorów, w okresie kolejnych kilkunastu miesięcy w 3. Sądzie Polowym 3. DSK następowały częste zmiany kadrowe⁷³. W czerwcu 1942 r. utworzono całkowicie nowy 13. Sąd Polowy Ośrodka Zapasowego WPŚW, natomiast 12. Sąd Polowy przy Dowództwie WPŚW zmienił nazwę na 12. Sąd Polowy II. Korpusu Wojsk Polskich na Środkowym Wschodzie⁷⁴. Przez 3. Sąd Polowy 3. DSK w krótkim czasie przeszło dalszych kilku oficerów⁷⁵. Na obszarze operacyjnym Bliskiego i Środkowego Wschodu (stan na październik 1943 r.) docelowo funkcjonowało pięć sądów polowych: 3. Sąd Polowy 3. Dywizji Strzelców Karpackich, 5. Sąd Polowy 5. Kresowej Dywizji Piechoty, 6. Sąd Polowy 2. Brygady Czołgów, 12. Sąd Polowy Dowództwa II Korpusu Polskiego i 13. Sąd Polowy Dowództwa Armii Polskiej na Wschodzie.

W drugiej połowie 1942 r. sąd polowy często zmieniał swoje miejsce dyslokacji i urzędował m.in. w Tobruku, w obozach wojskowych El-Amiriya, Dio-Heila, Aleksandria (Egipt), Quassasina (Palestyna), Jalaula, Mosul (Irak). Z raportu kpt.-aud. L. Adamczyka wynika, że tylko w ciągu 1942 r. audytorzy zmieniając dyslokację sądu polowego spędzili na pustynnych drogach ok. 2 miesiące⁷⁶. Początkowo warunki pracy sądu polowego były bardzo dobre. W obozie wojskowym Quastina audytorzy i personel kwaterowali w dużym, drewnianym baraku. Warunki pracy wojskowej służby sprawiedliwości wyraźnie pogorszyły się w końcu 1942 r. na terenie Iraku. Audytorzy urzędowali w Jalaula w kilku namiotach, przy czym, jednostki dywizyjne były rozrzucone na stosunkowo dużej przestrzeni. Przykładowo, 2. Brygada Strzelców Karpackich stacjonowała na terenie Syrii. Warunki funkcjonowania sądów i aresztów polowych na Bliskim i Środkowym Wschodzie nie odbiegały od tych, które były udziałem żołnierzy oddziałów liniowych. Przykładowo, 13. Sąd Polowy Dowództwa Etapów APW urzędował w dwóch dużych namiotach, z których jeden służył za kancelarię i zarazem za kwaterę audytorów, zaś drugi jako sala rozpraw. Po zmroku jedynym oświetleniem były lampy naftowe⁷⁷. Odrębności

⁷² *Kronika...*, op. cit. s. 9. Zob. rozkaz Naczelnego Wodza nr L.dz. 532/Szef. Sąd /42/tjn. z 5.06.1942 r., L.dz. 642/tjn./42 i nr L.dz. 1170/Szef. Sąd./42/tjn. z 4.11.1942 r. – IPMS, A.XII.8/57.

⁷³ Zob. wykaz sądów polowych PSZ na Zachodzie, IPMS – A. XII. 8/56.

⁷⁴ Wykaz numeracji i obsad personalnych audytoriatu PSZ na Zachodzie – IPMS A. XII. 8/46.

⁷⁵ Oprócz wymienionych oficerów wojskowej służby sprawiedliwości w 3. Sądzie Polowym 3. Dywizji Strzelców Karpackich pełnili okresowo służbę na stanowisku audytora następujący prawnicy: ppor.-aud. Antoni Lubicz-Orłowski, kpt.-aud. Stanisław Skorupiński, ppor.-aud. Paweł Chajkin, kpt.-aud. Tadeusz Bietkowski, por.-aud. Stanisław Czapliski, ppor.-aud. Władysław Skórski, ppor.-aud. Wieńczysław Sajkowski, por.-aud. Tomasz Targosz, por.-aud. Tadeusz Rawicz-Kosiński, kpt.-aud. Kazimierz Robakowski i ppor.-aud. Bolesław Wojciechowski. Zob. *Kronika*, s. 13.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 11.

⁷⁷ Pismo szefa 12. Sądu Polowego Dow. Etapów APW z 30.11.1942 r. do Szefa Służby Sprawiedliwości Armii Polskiej na Wschodzie nr l.dz. 112/Sad./42tjn. – IPMS XII.8/57.

w funkcjonowaniu służby sprawiedliwości na Bliskim i Środkowym Wschodzie były także udziałem więziennictwa.

Po ewakuacji APW do Iranu i dalej na Bliski Wschód nastąpiły poważne rozszady kadrowe również w strukturach służby sprawiedliwości. Organizacja audytoriatu polowego APW charakteryzowała się dużą rotacją audytorów i zmianą numeracji sądów polowych. Etat sądu polowego pozostawał w ścisłej zależności z obciążeniem audytorów obowiązkami służbowymi. Wielkość wpływu spraw karnych, realny stan zagrożenia przestępczością i terytorialny obszar właściwości miejscowej były czynnikami decydującymi o określeniu etatu sądu do grupy A lub B wg etatyzacji obowiązującej w siłach zbrojnych Zjednoczonego Królestwa (PAIC/1051 lub PAIC/1052). Od brytyjskiego etatu sądu polowego lub innej jednostki organizacyjnej służby sprawiedliwości uzależnione były grupy zaszeregowania do konkretnego wymiaru uposażenia i możliwość awansu. Audytorzy według wewnętrznego podziału obowiązków dzielili się na sędziów orzekających, prokuratorów i oficerów sądowych. Regułą było, że szefowie sądów polowych przewodniczyli składom orzekającym, a następnymi po nich w hierarchii służbowej audytorzy występowali w rolach prokuratorów. Oficerowie najmłodszy stażem i przede wszystkim stopniem wojskowym, prowadzili dochodzenia, co wiązało się z częstymi podróżami służbowymi.

Rozkazem datowanym z 6 listopada 1942 r. gen. Anders dokonał kolejnej reorganizacji służby sprawiedliwości. Rozkazem tym ustanowiono tymczasową organizację sądownictwa wojskowego w Armii Polskiej na Wschodzie poprzez likwidację niektórych sądów polowych, zmianę numeracji pozostałych, określenie struktury etatowej i nadanie przydziałów służbowych audytorom do konkretnych sądów polowych⁷⁸. Tymczasowość wynikała z konieczności formalnego zatwierdzenia przyjętej organizacji audytoriatu przez Naczelnego Wodza, co wkrótce zresztą miało miejsce. Organizacja wojskowego wymiaru sprawiedliwości APW w ostatecznym kształcie przed utworzeniem II Korpusu Polskiego przedstawiała się zatem następująco:

- Szefostwo Służby Sprawiedliwości APW⁷⁹,

⁷⁸ Rozkaz D-cy APW z 6.11.1942 r. zawierający strukturę i stany osobowe sądów polowych, sygn. L.dz. 740/tjn.42 – IPMS A. XII 8/56.

⁷⁹ Szef – płk-aud. Stanisław Rohm, zastępca: ppłk-aud. Aleksander Kipiani, referenci: por.-aud. Wacław Esterson, por.-aud. Mieczysław Zgorzelski, por.-aud. Stefan Dziułyński. **Stanisław Rohm** [1991-1962]. W 1914 ukończył prawo na Uniwersytecie Lwowskim. Od sierpnia 1914 na froncie w 2 pp Leg. 15.09.1915 został ciężko ranny i dostał się do rosyjskiej niewoli, gdzie amputowano mu nogę. W lutym 1917 r. zwolniony z obozu jenieckiego. Od 26.01.1919 w Sądzie Polowym we Lwowie, następnie podprokurator przy Sądzie WOG w Kielcach i sędzia śledczy Sądu WOG Pomorze w Grudziądzu. Od marca 1920 na własną prośbę w służbie stałej. W 1920 oddelegowany do Oddziału II Sztabu DOG Pomorze, gdzie zwalczał sowieckie siatki szpiegowskie zyskując pochlebne opinie oficerów defensywy. 1.01.1927 – major. Od marca 1929 kierownik referatu Wydziału III Karnego w Departamencie X Sprawiedliwości MSWojsk. (Dz.Pers. Nr 11/29). Od 24.06.1933 sędzia orzekający WSO nr I w Warszawie. 1.01.1933 – podpułkownik. Od 29.07. Prokurator WSO nr VII w Poznaniu. Uczestniczył w wojnie obronnej 1939, dostał się do sowieckiej niewoli. Zwolniony ze względu na kalectwo, przetrwał do

- Sąd Polowy Dowództwa Armii Polskiej na Wschodzie⁸⁰,
- Sąd Polowy przy 3. Dywizji Strzelców Karpackich⁸¹,
- Sąd Polowy przy 5. Kresowej Dywizji Piechoty⁸²,
- Sąd Polowy przy 6. Dywizji Piechoty⁸³,
- Sąd Polowy przy 7. Dywizji Piechoty⁸⁴,
- Sąd Polowy przy Dowództwie Etapów APW⁸⁵,
- Ekspozytura 2. Sądu Polowego Dowództwa APW dla oddziałów w Iranie⁸⁶,
- Ekspozytura 7. Sądu Polowego Dowództwa Etapów APW dla oddziałów w Palestynie i Egipcie⁸⁷.

Akta spraw karnych, prowadzonych dotąd przez Sądy Polowe nr 12 i nr 14, wraz z aresztantami i skazanymi wyrokami tych sądów przekazano do 2. Sądu Polowego Dowództwa APW, zaś spraw karnych prowadzonych i nie zakończonych przez Sądy Polowe nr 13 i 15 przekazano do dalszego prowadzenia do 7. Sądu Polowego Dowództwa Etapów APW. Rozkaz gen. W. Andersa z 6 listopada 1942 r. o tymczasowej organizacji służby sprawiedliwości w APW zobowiązał wszystkich dowódców wielkich jednostek, którzy jednocześnie pełnili funkcje zwierzchników sądowo-karnych, do niezwłocznego utworzenia areztów polowych dla własnych potrzeb⁸⁸. Omawiana struktura przetrwała do czasu utworzenia Szefostwa Służby Sprawiedliwości II. Korpusu Polskiego la-

czasu formowania APW. Od sierpnia 1941 szef Sądu Polowego 5. DP w Tatiszczewie. Ewakuowany do Iranu i na Bliski Wschód Od września 1942 szef służby sprawiedliwości APW, a następnie szef służby sprawiedliwości II KP we Włoszech. Po wojnie pozostał na Zachodzie.

⁸⁰ Szef – ppłk-aud. Roman Zubczewski, zastępca – mjr-aud. Mikołaj Chudziakiewicz, sędziowie: por.-aud. Roman Jasiński, por.-aud. Bronisław Kłodnicki, ppor.-aud. Bolesław Wojciechowski.

⁸¹ Szef – kpt.-aud. Leon Adamczyk. sędziowie: por.-aud. Stanisław Wiśniewski, por.-aud. Tadeusz Rawicz-Kosiński, por.-aud. Tomasz Targosz, ppor.-aud. Wieńczysław Sajkowski.

⁸² Szef – mjr-aud. Władysław Sobotkowski, sędziowie: kpt.-aud. Olgierd Niebieszczanski, por.-aud. Mieczysław Niewiarowski, por.-aud. Aleksander Malinowski, ppor.-aud. Franciszek Lis.

⁸³ Szef – mjr-aud. Tadeusz Borkowski, sędziowie: kpt.-aud. Stanisław Skorupiński, por.-aud. Marian Tempel, ppor.-aud. Bohdan Podoski, ppor.-aud. Władysław Skórski.

⁸⁴ Szef – mjr-aud. Tadeusz Borkowski, sędziowie: kpt.-aud. Stanisław Skorupiński, por.-aud. Marian Tempel, ppor.-aud. Bohdan Podoski, ppor.-aud. Władysław Skórski.

⁸⁵ Szef – ppłk-aud. Ludwik Haas, sędziowie: kpt.-aud. Stanisław Piątek, por.-aud. Stanisław Czaplicki, por.-aud. Jan Łuczywek, ppor.-aud. Władysław Więcko. Przy 7. Sądzie Polowym Dowództwa Etapów Armii funkcjonowało Więzienie Polowe (komendant – ppor. Zygmunt Białkowski).

⁸⁶ Szef – kpt.-aud. Waclaw Świtkowski, sędziowie: por.-aud. Kazimierz Tomaszewski, ppor.-aud. Mikołaj Balicki.

⁸⁷ Szef: kpt.-aud. Stanisław Przyszlakowski, sędziowie: kpt.-aud. Tadeusz Bietkowski, por.-aud. Jan Darowski.

⁸⁸ Ibidem.

tem 1944 r., tj. w szczytowym okresie ofensywy na Półwyspie Apenińskim⁸⁹;

Zwalczanie przestępczości przez sądy polowe na Bliskim i Środkowym Wschodzie

Poziom dyscypliny wojskowej w oddziałach Strzelców Karpackich wyraźnie pogorszył się z momentem zespolenia doborowego składu osobowego SBSK z bardzo zróżnicowanym elementem, który wydostał się ze Związku Sowieckiego. W całości dotychczasowy skład osobowy zachował jedynie Karpacki Pułk Ułanów. Oprócz bardzo ideowego materiału ludzkiego, który przetrwał nieszczęścia, więzienia śledcze NKWD, obozy internowania, łagry, głód i tyfus, do Iranu i dalej na Środkowy i Bliski Wschód wydostał się także znaczny odsetek kryminalistów i ludzi zupełnie zdeprawowanych sowiecką rzeczywistością, załamanych rozłąką z krajem i domem rodzinnym oraz realiami przedłużającej się wojny. Drastycznie wzrosła przestępczość na tle nadużywania alkoholu, przestępstwa przeciwko mieniu i wypadki komunikacyjne.

W utrzymaniu dyscypliny nie pomagało regularne odczytywanie przed frontem pododdziałów pouczeń i wyciągów z rozkazów o drastycznych konsekwencjach finansowych podejmowanych wobec sprawców przestępstw i przewinień dyscyplinarnych⁹⁰. O ile w II kwartale 1942 r. łączna liczba spraw zawisłych w sądzie polowym wyniosła 222 (15 oficerskich), to w III kwartale odnotowano wpływ 558 spraw (24 oficerskich), w IV kwartale – 437 spraw (26 oficerskich)⁹¹. Od czasu utworzenia 3. DSK każdego miesiąca wszczynano w 3. Sądzie Polowym po 30-40 postępowań w sprawach o kradzieże, oszustwa i przywłaszczenie stopnia wojskowego⁹². Zdarzały się przypadki przychwylenia żołnierzy na sprzedaży broni i wyposażenia wojskowego fundamentalistom arabskim. Plagą szczególnie trudną do wykorzenia w 3. DSK były przestępstwa drogowe. Przyczyną był brak wykwalifikowanych szoferów, lekkomyślność

⁸⁹ Rozkaz nr L.dz.798/tjn/Org./44 z 3.07.1944 r. – IPMS A. XII 8/56. Zob. też M. Polak, *Organizacja służb 2. Korpusu 1943 rok*, Zeszyty Historyczne „Grot” (Wyd. Instytut im. gen. Stefana „Grot” Roweckiego) 2005, nr 24, s. 64 oraz Rozkaz NW L.dz. 1228/Szef.Sąd./44/tjn. z 7.09.1944 r. – IPMS, AXII. 8/56.

⁹⁰ Na podstawie Rozkazu Naczelnego Wodza i Ministra Spraw Wojskowych z 17.01.1941 r., sygn. L.dz. – 2300/IV Int., zmniejszenie uposażenia (żołdu) i utratę wszystkich dodatków służbowych pociągało za sobą sądowe skazanie, ukaranie w trybie dyscyplinarnym, zawieszenie w czynnościach służbowych i zastosowanie tymczasowego aresztowania oficera lub żołnierza WP. Szefowie sądów polowych i przełożeni dyscyplinarni mieli obowiązek niezwłocznego zawiadomienia o sądowym skazaniu, dyscyplinarnym ukaraniu, tymczasowym aresztowaniu lub zawieszeniu w urzędowaniu właściwego oficera gospodarczego (szefa intendencji) celem spowodowania zmniejszenia uposażenia lub żołdu. Żołnierz tymczasowo aresztowany lub zawieszony w czynnościach otrzymywał 1/5 uposażenia (żołdu), skazani prawomocnymi wyrokami sądów polowych na kary więzienia mogli otrzymać 1/5 uposażenia (żołdu), ukarani w trybie dyscyplinarnym na kary aresztu ciężkiego, średniego lub garnizonowego otrzymywali 1/5 uposażenia (żołdu), ukarani karą aresztu lekkiego lub domowego otrzymywali 3/5 uposażenia (żołdu).

⁹¹ *Kronika*, s. 11.

⁹² *Ibidem*.

i brawura młodych kierowców oraz alkohol. Każdego miesiąca wszczynano postępowania przeciwko kilkudziesięciu sprawcom wypadków drogowych. Sytuację poprawiło dopiero orzeczenie w sądzie polowym wobec sprawców przestępstw komunikacyjnych dolegliwych kar więzienia z jednoczesną degradacją skazanych do stopnia szeregowca. Ogółem, w 1942 r. 3. Sąd Polowy 3. DSK odnotował wpływ 1348 spraw (80 oficerskich), w tym 119 aresztowych. Załawniono wyrokami ogółem 254 sprawy (12 oficerskich)⁹³.

Prawdziwym problemem w oddziałach 3. DSK stacjonującej na terenie Palestyny było jednak zjawisko masowych dezercji żołnierzy – obywateli polskich pochodzenia żydowskiego. Ci skorzystali z szansy opuszczenia ZSRR z Armią Polską i okazali się w swej zasadniczej masie bardzo nieojoalni. Rząd polski na uchodźctwie, negocjując z władzami sowieckimi zasady ewakuacji armii i ludności cywilnej, stoczył prawdziwy bój o prawo zabrania ze sobą na Środkowy Wschód żołnierzy polskich żydowskiego pochodzenia oraz ich rodzin⁹⁴. W sprawie tej Naczelny Wódz wyjątkowo mocno naciskał dowództwo APW, zaś sam Stalin był niechętny ewakuacji Żydów ze Związku Sowieckiego⁹⁵. Jeszcze w trakcie formowania jednostek PSZ na terenie Związku Sowieckiego poważnie rozpatrywano utworzenie jednostek wojskowych składających się z samych tylko Żydów⁹⁶. W listopadzie 1941 r. powstał nawet przejściowo batalion żydowski⁹⁷. Wśród napływających ochotników odsetek mniejszości narodowych oscylował od 30% do 60%. Zalecono nawet takie rozprawdzenie ochotników wywodzących się z mniejszości narodowych, aby odsetek Żydów, Ukraińców, Białorusinów w organizowanych jednostkach Wojska Polskiego nie przekraczał poziomu 10% składów osobowych. Gen. W. Anders rozkazał, aby w miarę możliwości zabrać do Iranu każdego obywatela polskiego pochodzenia żydowskiego, który uzyska tylko zgodę władz sowieckich na ewakuację⁹⁸. Postawa gen. W. Andersa budziła sprzeciw, gdyż zdaniem polskich ochotników przedstawiciele mniejszości narodowych zachowywali się niegodnie w łagrach i innych miejscach odosobnienia na terenie Związku Sowieckiego, a ich służalcza postawa pozwalała łatwiej im przetrwać. Trzeba pamiętać, że ludność cywilna pochodzenia żydowskiego, często manifestująca antypolskie nastroje, zajmowała też miejsce polskiej ludności cywilnej w wylicznym ściśle kontyngencie zakwalifikowanym do ewakuacji. Żydzi w mundurach polskich żołnierzy gremialnie dezercerowali później z Wojska Polskiego, by

⁹³ Ibidem.

⁹⁴ Rosjanie stali na stanowisku, że istnieje pełna gotowość uznania za obywateli polskich osób narodowości polskiej zamieszkujących wschodnie kresy dawnej Rzeczypospolitej w dniach 1-2 listopada 1939 r., lecz nie można w analogiczny sposób uznać za obywateli polskich osób należących do mniejszości narodowych, w szczególności Ukraińców, Białorusinów i Żydów – zob. *Dokumenty i Materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, opr. S. Leinwald, t. VII, Warszawa 1973, s. 286.

⁹⁵ *Generał broni Władysław Sikorski – Generał Dywizji Władysław Anders. Korespondencja 1941-1943. Wybór dokumentów*, opr. B. Polak, Koszalin 2000, s. 175, 186.

⁹⁶ *Dziennik Czynności gen. Andersa...*, op. cit., s. 31.

⁹⁷ Ibidem, s. 182.

⁹⁸ *Korespondencja 1941-1943. Wybór dokumentów...*, op. cit., s. 187.

zasilać podziemne organizacje syjonistyczne w palestyńskich kibucach. Każdego miesiąca wszczynano przeciętnie po dwieście spraw o dezercje przeciwko żołnierzom polskim pochodzenia żydowskiego⁹⁹. Gen. Anders stanął na stanowisku, że Wojsko Polskie ma charakter ochotniczy i polecił zwalniać ujętych dezertów, a prowadzone przeciwko nim postępowania karne umarzać. Takie stanowisko było przedmiotem krytyki ze strony brytyjskich władz wojskowych, które zdecydowanie ścigały polskich Żydów zasilających podziemne syjonistyczne organizacje niepodległościowe w Palestynie. Warto dodać, że w kampanii włoskiej poległo śmiercią walecznych kilkudziesięciu żołnierzy pochodzenia żydowskiego¹⁰⁰.

Problem dezercji żołnierzy pochodzenia żydowskiego nie był bynajmniej jedynym wstydlwym problemem w Armii Polskiej na Bliskim i Środkowym Wschodzie. W końcu 1942 r. odnotowano przypadek dezercji żołnierza Ukraińca, który po przeżyciu załamania nerwowego zamierzał powrócić w rodzinne strony przez Turcję i Związek Sowiecki. Dezert został skazany na karę 10 lat pozbawienia wolności. Pryncypialność w egzekwowaniu obowiązku wojskowego była zatem wybiórcza. Wstydlwie starano się też przemilczeć liczne dezercje młodych żołnerek ochotniczek, które po ewakuacji Armii Polskiej gen. Andersa ze Związku Sowieckiego do Iranu zaczęły masowo wychodzić za mąż za bogatych Persów. Postępowania karne w tych sprawach umarzano, a dezertujące dziewczęta wydalano *ex post* z Wojska Polskiego¹⁰¹.

Wbrew poglądom J. Nazarewicza, w 3. DSK w latach 1941-1942 nie było jeszcze problemu ze zjawiskiem samobójstw¹⁰². W 1942 r. odnotowano 13 skutecznych zamachów samobójczych na kilkanaście tysięcy oficerów i żołnierzy stanu osobowego 3. DSK. Zważywszy na wcześniejsze tragiczne doświadczenia, które stały się udziałem tysięcy oficerów i żołnierzy, długotrwałą rozłąkę z rodzinami i okupowanym krajem, zupełny brak perspektyw na rychłe zakończenie wojny, napięcie nerwowe spowodowane wyczekiwaniem na kolejną fazę walk, czy trudne warunki życia na pustyni, statystyka samobójstw w 3. DSK nie odbiegała od przeciętnej tego zjawiska w innych oddziałach PSZ czy też w armiach sojuszniczych. Problem fali samobójstw nieoczekiwanie pojawił się natomiast z początkiem 1943 r., co po szczęśliwej ewakuacji z „nieludzkiej ziemi” i zdecydowanej poprawie warunków egzystencji żołnierzy było sporym zaskoczeniem dla dowództwa. Szef Służby Sprawiedliwości APW raportował Dowódcy APW 23 lutego 1943 r., że przypadki samobójstw następują „w tempie epidemicznym”. Tylko w ciągu dwóch pierwszych miesięcy 1943 r. samobójstwa popełniło 14 ludzi (3 oficerów i 11 żołnierzy). Każdego miesiąca przybywało w 3. DSK średnio po kilkanaście samobójstw. Szef audytoriatu po analizie tego zjawiska zaproponował gen. Andersowi zwiększenie w wojsku

⁹⁹ Zob. Notatka ze spotkania gen. W. Andersa z delegacją Żydów polskich 19.09.1943 r. w Tel Avivie [w:] *Dziennik Czynności gen. W. Andersa...*, op. cit., s. 232-233.

¹⁰⁰ Według ostatnich badań w kampanii włoskiej walczyło ok. 1300 żołnierzy polskich pochodzenia żydowskiego – zob. Z. Wawer, *Monte Cassino*, Warszawa 2009.

¹⁰¹ Zob. W. Anders, *Bez ostatniego rozdziału...* op. cit., s. 149.

¹⁰² J. Nazarewicz, *Sądownictwo wojskowe w Polskich Siłach Zbrojnych w Wielkiej Brytanii...*, op. cit., s. 424-425.

rozrywek, wdrożenie akcji propagandowej w celu uświadomienia żołnierzom znaczenia ich roli w walce z hitlerowskimi Niemcami oraz zwalczanie wszechobecnego pesymizmu wśród kadry oficerskiej¹⁰³. Warto zwrócić uwagę na ostatni człon proponowanych przedsięwzięć profilaktycznych. Z raportu wynikało bowiem, że oficerowie 3. DSK nie skrywali przed swoimi podwładnymi miernych szans na szczęśliwy powrót do wolnego kraju. Na długo zatem przed spotkaniem przywódców „Wielkiej Trójki” w Teheranie oficerowie 3. DSK nawet w obliczu zwycięstwa aliantów wieszczili kres suwerenności Polski i włączenie kraju na orbitę wpływów Związku Sowieckiego. Szczyt fali samobójstw przyszedł zresztą krótko po klęsce stalingradzkiej Wehrmachtu, co należy wszakże uznać za zbieg okoliczności. Z analiz przeprowadzonych w połowie 1943 r. przez audytorów 3. DSK wynikało, że głównymi przyczynami fali samobójstw w pierwszej połowie 1943 r. była tęsknota żołnierzy za rodzinami i obawa o ich los w okupowanym kraju¹⁰⁴. Radykalne obniżenie liczby samobójstw, których liczba doszła do 58 w połowie 1943 r., związane było z intensyfikacją ćwiczeń i innych zajęć służbowych. Po udanym lądowaniu aliantów na Sycylii w lipcu 1943 r. perspektywa rychłego wejścia dywizji do akcji bojowej zdecydowanie poprawiła nastroje i morale w wojsku.

Problem samobójstw w PSZ na Zachodzie był traktowany przez kierownictwo służby sprawiedliwości w Londynie z wielką uwagą. Płk-aud. S. Szurlej wydał 13 kwietnia 1941 r. okólnik do wszystkich szefów sądów polowych, ustalający procedurę postępowania audytoriatu po stwierdzeniu skutecznego zamachu samobójczego lub usiłowania samobójstwa przez oficera lub żołnierza na terenie właściwości działania danego sądu polowego¹⁰⁵. Każdy fakt zamachu samobójczego miał być obligatoryjnie wyjaśniany procesowo w dochodzeniu, w którym należało przede wszystkim dokładnie wyjaśnić jego przyczyny oraz ustalić krąg osób ewentualnie odpowiedzialnych za targnięcie się żołnierza na własne życie. Każdy przypadek skutecznego lub choćby tylko usiłowanego zamachu samobójczego był obowiązkowo raportowany do Londynu. Dodatkowo, na szefach sądów polowych spoczywał obowiązek sporządzania miesięcznych meldunków o samobójstwach. Wszystkie informacje o samobójstwach w oddziałach wojskowych służyły zatem kanałem informacyjnym służby sprawiedliwości do jednego źródła i mogły być podstawą do szerszych analiz i wniosków.

Niepórównywalnie większą trudność dla rządu polskiego w Londynie stanowiło określenie zasad odpowiedzialności karnej za przestępstwa popełnione na szkodę państwa polskiego na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej Polskiej. Problem miał zasadniczy wymiar polityczny, Związek Sowiecki po 17 września 1939 r. był bowiem agresorem, ale od 30 lipca 1941 r. stanowił filar koalicji antyhitlerowskiej. Tymczasem ewakuacja części Armii Polskiej na

¹⁰³ IPMS, A. VIII. 27/2/.

¹⁰⁴ Ibidem.

¹⁰⁵ Odpis Okólnika nr 5 Szefa Sądownictwa Wojskowego w Londynie z 13.4.1941 r. przytoczony w rozkazie Szefa Służby Sprawiedliwości Wojska Polskiego na Środkowym Wschodzie ppłk-aud. R. Zubczewskiego do szefów sądów polowych z 3.07.1942 r., nr L.dz. 588/Spr./tj/42 – IPMS A. XII 8/54.

Wschodzie do Iranu w sierpniu 1942 r. wywołała na nowo problem odpowiedzialności karnej obywateli polskich za działania na szkodę państwa polskiego po 17 września 1939 r. na terenie województw wschodnich. Osobnym problemem była kwestia odpowiedzialności karnej obywateli polskich za przestępstwa popełnione na terenie Związku Sowieckiego przeciwko interesom państwa polskiego i polskich sił zbrojnych. Sprawa była delikatna, gdyż alianci nie życzyli sobie konfliktowania stosunków z Moskwą. Zasadniczego znaczenia dla funkcjonowania sądownictwa miała kwestia, jak traktować stosunki polsko-sowieckie w okresie od 17 września 1939 r. do 30 lipca 1941 r., kiedy to odnotowano liczne przypadki naruszenia obowiązku wierności Rzeczypospolitej Polskiej, przestępstw przeciwko obowiązkowi wojskowemu i państwu polskiemu. Niemniej istotną sprawą była pilna potrzeba zdefiniowania Związku Sowieckiego jako „sojusznika” bądź „nieprzyjaciela” ze względu na konieczność dokonania prawnokarnej oceny zachowania w Związku Sowieckim oficerów i żołnierzy Wojska Polskiego, którzy w sierpniu 1942 r. zostali ewakuowani do Iranu. Tajemnicę zniknięcia tysięcy oficerów Wojska Polskiego szczelnie skrywał jeszcze katyński las, niemniej władze polskie w ostatnich miesiącach 1942 r. miały już dość dobre rozeznanie w kwestii losu setek tysięcy polskich obywateli po sowieckiej agresji dokonanej we wrześniu 1939 r.

W lipcu 1942 r. Szef Sądownictwa Wojskowego rozesłał do wszystkich sądów polowych Okólnik nr 12, w którym dokonał wykładni obowiązującej w sądownictwie wojskowym polityki karnej w zakresie ścigania wojskowych sprawców przestępstw popełnionych na terenie ZSRR. Oto jej podstawowe dyrektywy: 1) ziemie Rzeczypospolitej Polskiej zajęte przez Armię Czerwoną po 17 września 1939 r. traktowane są jako teren okupacji, zaś terytorium ZSRR – jako zagranica; 2) nie ma ograniczeń w zakresie ścigania przestępstw popełnionych na szkodę państwa polskiego i jego obywateli, niemniej ściganie przestępstw popełnionych na korzyść ZSRR i jego obywateli należy ograniczyć do fazy śledztwa lub dochodzenia; 3) należy utajnić wszelkie postępowania karne prowadzone w tych sprawach; 4) Związkowi Sowieckiemu, poczynając od 30 lipca 1941 r., nie należy traktować jako nieprzyjaciela, zaś jego siły zbrojne jako wojsko nieprzyjacielskie¹⁰⁶. Gabinet W. Churchilla co najmniej od jesieni 1940 r. konsekwentnie torpedował wszelkie inicjatywy podejmowane przez rząd polski na uchodźstwie w kwestii uznania Związku Sowieckiego za agresora lub alianca Rzeszy Niemieckiej¹⁰⁷. Po konferencji „Wielkiej Trójki” w końcu 1943 r. w Teheranie, gdzie doszło do tajnego porozumienia mocarstw sojusznicznych o oddaniu Polski w sowiecką strefę wpływów, o traktowaniu Związku Sowieckiego jako nieprzyjaciela nie było już mowy.

Wobec ciągłej presji wywieranej przez Brytyjczyków, przeciwnym zadrażnianiu wewnętrznych relacji pomiędzy aliantami, płk-aud. S. Szurlej sformułował podobne wytyczne podczas wojny jeszcze kilkakrotnie, choć ich

¹⁰⁶ Okólnik Szefa Sądownictwa Wojskowego do sądów polowych nr 12 z 17.07.1942 r. – IPMS, A.XII. 8./57.

¹⁰⁷ *Materiały do dziejów polskiego uchodźstwa niepodległościowego*, t. 1, *Władze RP na obczyźnie podczas II wojny światowej*, praca zbiorowa pod red. Z. Błażyńskiego, Londyn 1994, s. 174-175.

zmienna treść była warunkowana oficjalnym stanowiskiem rządu i MSZ w kwestii polityki wschodniej. Po ujawnieniu zbrodni katyńskiej interpretacja ta bynajmniej nie uległa zmianie, z tym tylko, że ZSRR zaczęto traktować nie jako nieprzyjaciela, ale jako państwo obce. Wytyczne i rozkazy kierownictwa służby sprawiedliwości niewiele mogły zresztą pomóc w sytuacji konieczności prowadzenia śledztw przeciwko podlegającym właściwości sądów wojskowych sprawcom czynów popełnionych na korzyść ZSRR, jego obywateli lub Armii Czerwonej przed dniem 30 lipca 1941 r., tj. przed zawarciem polityczno-wojskowego układu Sikorski – Majski. Po kwietniu 1943 r. stanowisko władz polskich zmieniło się o tyle, że zezwolono szefom sądów polowych na formułowanie oficjalnych aktów oskarżenia i rozpoznawanie spraw przez audytoriat polowy. Działalność służby sprawiedliwości APW obrazuje statystyka przestępczości. Dysponujemy w miarę szczegółową statystyką działalności wszystkich sądów polowych APW za ostatni kwartał 1942 r. i pierwsze trzy kwartały 1943 r. Dane z 1943 r. są pełniejsze, gdyż zachowały się sprawozdania kwartalne obejmujące więcej informacji. W ostatnim kwartale 1942 r. wszystkie sądy polowe APW odnotowały wpływ 3023 spraw, z tego 298 spraw oficerskich. Wraz ze sprawami zaległymi załatwiono ogółem aż 4017 spraw, z tego 735 spraw zakończono wyrokami. Skazano wyrokami prawomocnymi 705 oficerów i żołnierzy, a sprawy 196 osób przekazano do ukarania dyscyplinarnego przez dowódców jednostek wojskowych¹⁰⁸. Ostatni, czwarty kwartał 1942 r. był niewątpliwie okresem największego obciążenia sądów polowych APW ze względu na wchłonięcie na obszarze operacyjnym Środkowego i Bliskiego Wschodu składu osobowego kilku wielkich jednostek ewakuowanych ze Związku Sowieckiego oraz kilkudziesięciu tysięcy cywilów podlegających czasowo właściwości sądów polowych. Był to także okres rozliczeń za czyny popełnione po 17 września 1939 r. na szkodę państwa polskiego i jego obywateli na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej oraz na terytorium Związku Sowieckiego. Ostatni kwartał był także początkiem fali dezercji żołnierzy – Żydów z oddziałów Wojska Polskiego, co zostało już wyżej omówione.

Wraz z zaległymi sprawami karnymi przeniesionymi na nowy rok sprawozdawczy z ostatniego kwartału 1942 r. we wszystkich sądach polowych APW w pierwszym kwartale 1943 r. zanotowano wpływ 3632 spraw karnych, w tym 281 oficerskich i 427 aresztowych¹⁰⁹. Załatwiono bez wydania wyroku ogółem 1835 spraw (odstąpienia ścigania, umorzenia, odmowy ścigania, przekazanie do dyscyplinarnego ukarania itp.). Wszystkie sądy polowe APW wydały w I kwartale 1943 r. ogółem 661 wyroków skazujących wobec 778 żołnierzy i 216 wyroków uniewinniających. Spośród 778 skazanych wyrokami sądów polowych aż 736 żołnierzy było narodowości polskiej, 20 – pochodzenia żydowskiego i 20 – innych narodowości. Na karę śmierci skazano 2 żołnierzy, na kary pozbawienia wolności w wymiarze powyżej 1 roku – 92, na kary wydalenia

¹⁰⁸ Wykaz statystyczny Szefostwa Służby Sprawiedliwości APW podpisany przez por.-aud. Zgorzelskiego (kopia bez sygnatury i daty) – IPMS A. XII 8/46.

¹⁰⁹ Sprawozdanie z działalności sądów polowych i ekspozytur A.P.W. za okres od 1.01.1943 r. – 31.03.1943 r. do Szefa Sądownictwa Wojskowego w Londynie z 23.04.1943 r. (kopia bez sygnatury) – IPMS A. XII 8/55 i 8/57.

z wojska – 24, wydalenia z korpusu oficerskiego – 12, na kary degradacji – 74. Struktura przestępczości przedstawiała się w I kwartale 1943 r. następująco: przestępstwa przeciwko karności – 400 osób, przeciwko mieniu – 176, inne z kodeksu karnego powszechnego – 105, inne z kodeksu karnego wojskowego – 83, przeciwko obowiązkowi wojskowemu – 96, przestępstwa przekroczenia władzy – 38, dezercje – 19, targnięcie się na przełożonego – 18, przestępstwa urzędnicze – 12, zbrodnie stanu – 3, przeciwko bezpieczeństwu państwa – 3, przeciwko obowiązkowi wierności Rzeczypospolitej Polskiej – 1, przeciwko interesom państwa i stosunkom międzynarodowym – 1, zabójstwa – 1.

W drugim kwartale 1943 r. odnotowano ogółem wpływ 2255 nowych spraw, tego 237 oficerskich i 240 aresztowych. Sądy polowe wydały ogółem 654 prawomocne wyroki, z tego 513 skazujących i 141 uniewinniających. Wraz ze sprawami, które przeszły z poprzedniego kwartału, bez wyroków załatwiono łącznie 1624 sprawy, z tego: 272 – przekazaniem do ukarania dyscyplinarnego, 540 – odmówieniem ścigania, 216 – umorzeniem postępowania w fazie dochodzenia lub śledztwa, 498 – odstąpieniem od ukarania sądowego, 72 – zawieszeniem postępowania, 26 – odroczeniem złożenia aktu oskarżenia do demobilizacji. Wyroki skazujące objęły łącznie 590 osób, z tego 61 oficerów. Skazanych narodowości polskiej było 558 oficerów i żołnierzy, 23 – narodowości żydowskiej, 9 – innych narodowości. Na karę śmierci skazano 1 osobę, na karę powyżej jednego roku pozbawienia wolności – 63, na karę wydalenia z wojska – 4, na karę wydalenia z korpusu oficerskiego – 5, na karę degradacji – 54 osoby. Statystyka skazanych za poszczególne przestępstwa przedstawiała się następująco: przestępstwa przeciwko obowiązkowi wierności Rzeczypospolitej Polskiej – 1, przeciwko bezpieczeństwu państwa – 3, dezercje – 9, inne przeciwko obowiązkowi wojskowemu – 50, czynne targnięcie się na przełożonego – 30, przeciwko karności – 230, przekroczenia władzy – 41, przeciwko mieniu – 135, urzędnicze – 14, inne przestępstwa wojskowe oraz z ustaw dodatkowych – 45. W drugim kwartale 1943 r. nie prowadzono postępowań karnych w sprawach o zabójstwa i zbrodnie stanu. Uwagę zwraca nadal bardzo wysoki odsetek wyroków uniewinniających do skazujących, odmów ścigania karnego i umorzeń postępowania wobec niestwierdzenia przestępstwa. Problemem nie były też zabójstwa i dezercje¹¹⁰.

W trzecim kwartale 1943 r. odnotowano łącznie wpływ 2365 nowych spraw, z tego 291 oficerskich i 228 aresztowych. Wyrokami prawomocnymi załatwiono ogółem 406 spraw karnych, z tego 327 skazującymi, 74 uniewinniającymi, a pozostałe w inny sposób. Bez wyroków załatwiono 1691 spraw, z tego: przekazaniem do ukarania dyscyplinarnego – 280, odmową ścigania – 625, umorzeniem dochodzenia lub śledztwa – 133, odstąpieniem od ukarania – 459, zawieszeniem postępowania – 172, odroczeniem złożenia aktu oskarżenia do demobilizacji – 22. Łącznie skazano prawomocnymi wyrokami 361 osób, z tego narodowości polskiej – 343, narodowości żydowskiej – 11, innych narodo-

¹¹⁰ Zob. Sprawozdanie z działalności sądów polowych i ekspozytur A.P.W. za okres od 1.04.1943 do 30.06.1943 r. oraz Sprawozdanie Szefa Służby Sprawiedliwości A.P.W. z 20.07 1943 r., sygn. L.dz. 332/43/tjn. Spraw. – IPMS A. XII 8/56.

wości – 7. Nie skazano nikogo na karę śmierci oraz na karę dodatkową wydalenia z wojska. Karę degradacji orzeczono wobec 3 żołnierzy i podoficerów, karę wydalenia z korpusu oficerskiego wobec jednego oficera. Statystyka osób skazanych za poszczególne przestępstwa przedstawiała się następująco: przestępstwa przeciwko obowiązkowi wierności Rzeczypospolitej Polskiej – 0, dezercje – 9, inne przeciwko obowiązkowi wojskowemu – 44, przeciwko karności – 208, czynne targnięcie się na przełożonego – 23, przekroczenia władzy – 20, przeciwko mieniu – 74, urzędnicze – 2, przeciwko bezpieczeństwu państwa – 2, za inne przestępstwa wojskowe i za czyny zabronione z ustaw dodatkowych – 57¹¹¹. Ze sprawozdania Szefostwa Służby Sprawiedliwości APW za trzeci kwartał wynika poważny wzrost spraw niezakończonych z poprzednich okresów sprawozdawczych (1126 spraw w biegu). Przeciętnie liczba spraw niezakończonych przyrastała co kwartał o 400-450. Dezercje i inne przestępstwa przeciwko obowiązkowi wojskowemu nadal stanowiły margines. Znacznie zmniejszył się odsetek wyroków uniewinniających do ogólnej liczby wyroków skazujących (74 : 327). Nadal był to współczynnik zaskakująco wysoki.

Analiza dostępnych spraw karnych i wyroków sądów polowych z tego okresu pozwala na postawienie tezy, że miarkowano represję wobec żołnierzy przybyłych ze Związku Sowieckiego za jednorazowe akty nieposłuszeństwa i naruszanie zasad dyscypliny wojskowej, zwłaszcza na tle nadużycia alkoholu. Sądy polowe wykazywały za to pryncypialną surowość wobec sprawców kradzieży, oszustw i całej sfery czynów zabronionych spowodowanych ewidentną demoralizacją w trakcie pobytu na terenie Związku Sowieckiego. Brak pobłażania był widoczny w stosunku do oficerów, karanych za drobne występki wydaleniem z korpusu oficerskiego, a zwłaszcza wobec sprawców przywłaszczenia stopni oficerskich. Szef Sądownictwa Wojskowego w Okólniku nr 13 dotyczącym wytyczenia jednolitych zasad sądowego wymiaru kary we wszystkich sądach polowych poświęcił obszerny *passus* na skrytykowanie dotychczasowej linii orzeczniczej wobec sprawców tego rodzaju przestępstw¹¹². Płk-aud. Stanisław Szurlej wytknął sądom polowym, że zdarzały się niedopuszczalne przypadki sądenia szeregowych i podoficerów, którzy dokonali przywłaszczenia stopnia oficerskiego, jak oficerów. Zauważył i wytknął też proste błędy orzecznicze w postaci wymierzania winnym tych przestępstw kar wydalenia z korpusu oficerskiego. W Okólniku nr 13 zalecono sądom, aby pociągały do odpowiedzialności karnej pomocników i podżegaczy do przestępstw przywłaszczenia stopni oficerskich.

Kary degradacji i wydalenia z korpusu oficerskiego były standardowym dopełnieniem represji karnej za przestępstwa wojskowe w praktyce sądów polowych PSZ na Zachodzie. Dla przykładu, w lipcu 1942 r. st. strz. Michał L. uderzył w trakcie gwałtownej sprzeczki kolegę z drużyny w okolicę skroni, czym spowodował jego natychmiastowy zgon. Po upływie pięciu dni sprawca nieumyślnego pozbawienia życia towarzysza broni stanął przed sądem polowym

¹¹¹ Statystyka skazanych nie pokrywa się z liczbą stwierdzonych przestępstw, gdyż niektórych skazanych przez sądy polowe zasądono za dwa lub więcej przestępstw.

¹¹² IMPS A.XII 8/58.

oskarżony o przestępstwo z art. 230 § 1 k.k. Po rozprawie sąd skazał st. strz. Michała L. na karę 4 lat pozbawienia wolności i degradację (sygn. akt: Kw 5/42). Na początku sierpnia 1942 r. w Oficerskim Ośrodku Zapasowym 3. DSK ujawniono fakt przywłaszczenia stopnia kapitana przez plut. pchor. Jerzego K. Akt oskarżenia przeciwko podchorążemu został wniesiony po upływie trzech dni od wszczęcia postępowania, zaś rozprawa odbyła się w połowie sierpnia 1942 r. Po krótkiej rozprawie sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia występku z art. 86 k.k.w. (przywłaszczenie stopnia wojskowego) i art. 264 § 1 k.k. (wyłudzenie nienależnych poborów) i za to skazał go na karę jednego roku pozbawienia wolności i degradację (sygn. akt: 22/42); st. sierż. Antoni M. znieważył starszego stopniem por. Tomaszewskiego pełniącego służbę wartowniczą i dopuścił się targnięcia na swego przełożonego st. sierż. Żuka i za to został oskarżony z art. 58 § 1 k.k.w. (dwukrotnie) oraz z art. 70 k.k.w. Sąd wyznaczył rozprawę po upływie 11 dni od wniesienia aktu oskarżenia i po jednodniowej rozprawie skazał go na karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę degradacji (sygn. akt: Kw 223/42); saper Teofil C. w sierpniu 1943 r. udał się bez przepustki do Tel-Awihu, gdzie wprawił się w stan znacznej nietrzeźwości, po czym zakłócił spokój publiczny krzykami i śpiewami, znieważył interweniujący patrol Żandarmerii i awanturował się po osadzeniu go w areszcie. Sąd po rozprawie skazał go za czyny z art. 43 § 1 k.k.w., art. 58 § 1 k.k.w., art. 54 § 1 k.k.w. w zbiegu z art. 70 k.k.w. i art. 28 Prawa o wykroczeniach na łączną karę w wymiarze 6 miesięcy więzienia (sygn. akt: Kw 298/42); kpt. rez. Artur T. z Oficerskiego Ośrodka Zapasowego 3. DSK przywłaszczył sobie stopień pułkownika. Po udaniu się 20 lipca 1943 r. do Tel-Awihu wyłudził tam od mieszkanki tego miasta większą kwotę pieniędzy, pobyt w hotelu „Savoy” oraz używki i papierosy, za które nie miał zamiaru zapłacić. Po aresztowaniu go akt oskarżenia został wniesiony po upływie miesiąca. Sąd po rozprawie uznał go za winnego popełnienia przestępstw z art. 86 k.k.w., art. 264 § 1 k.k. i art. 265 k.k. i za to skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności, grzywnę i karę wydalenia z korpusu oficerskiego (sygn. akt: Kw 137/42)¹¹³. Sztandarową sprawą rozpoznawaną przez sąd polowy na tym tetrze działań wojennych była jednak sprawa dezercji do Armii Czerwonej ppłk. dypl. Zygmunta Berlinga i jego kilku towarzyszy. W korpusie oficerskim sprawa ta nabrała szczególnego rozgłosu i obrosła jeszcze w latach wojny wieloma mitami. Być może nawet celowo podsycanymi przez sowiecką agenturę. Bezspornym był fakt, że w końcu sierpnia 1942 r. ppłk Z. Berling i kilku związanych z nim oficerów zdezerterowało z APW w Krasnowodzku i odmówiło wykonania rozkazu ewakuacji w składzie PSZ do Iranu¹¹⁴. P. Żaroń, badacz dziejów polskiego oręża w II wojnie światowej, stwierdził eufemistycznie, że ppłk Z. Berling wraz z trzema oficerami odmówił

¹¹³ Zob. Wykaz najważniejszych spraw karnych, będący załącznikiem meldunku szefa 7. Sądu Polowego Dowództwa Etapów Armii Polskiej na Wschodzie z drugiej połowy 1942 r. (kopia bez sygnatury i daty do Szefa Służby Sprawiedliwości Dowództwa Armii Polskiej na Wschodzie – IMPS A. XII 8/58.

¹¹⁴ Ppłk. Z. Berling w sierpniu 1942 r. zajmował w APW stanowisko szefa sztabu 5. DP, a następnie Komendanta Bazy Ewakuacyjnej APW w Krasnowodzku.

wyjazdu na Bliski Wschód¹¹⁵. Faktycznie żadnej odmowy wykonania rozkazu nie było i fakt taki nie miał w ogóle miejsca. Ppłk Berling z kilkoma oficerami i osobami cywilnymi po prostu zbiegł z bazy ewakuacyjnej w Krasnowodzku pod opiekę NKWD. Polskie patrole bezskutecznie poszukiwały go do momentu odplynięcia ostatniego statku do Pahlewi. Początkowo podejrzewano nawet, że ppłk. Berling został uprowadzony przez NKWD wbrew własnej woli. W tym miejscu trzeba wyraźnie zaznaczyć, że tylko dzięki szczerzej i skądinąd naiwnej politycznie woli Naczelnego Wodza zachowania jak najlepszych relacji z władzami ZSRR, grupa oficerów skupionych wokół ppłk. Z. Berlinga nie została postawiona w stan oskarżenia za zbrodnie przeciwko obowiązkowi pełnienia służby wojskowej i wierności Rzeczypospolitej Polskiej już w pierwszych miesiącach 1942 r.¹¹⁶ Jednostronne zerwanie przez Związek Sowiecki stosunków dyplomatycznych z rządem polskim na uchodźstwie w zasadzie trwale usunęło przeszkody do prowadzenia spraw karnych przeciwko dezertantom do Armii Czerwonej. Naczelnny Wódz, w jednym z ostatnich swoich rozkazów przed tragiczną śmiercią w Gibraltarze, polecił jako zwierzchnik sądowno-karny przeprowadzenie postępowania sądowego przeciwko ppłk. Z. Berlingowi i innym oficerom WP za dezercję i współdziałanie z Sowiecami przed dniem 30 lipca 1941 r.¹¹⁷ W tym czasie nasłuch polskojęzycznej audycji nadanej przez radio moskiewskie zarejestrował w Londynie informację o zorganizowaniu na terenie ZSRR 1. DP im. Tadeusza Kościuszki pod dowództwem płk. Zygmunta Berlinga. Zarejestrowano także udzielony przez niego wywiad radiowy¹¹⁸. Znamienny był zwłaszcza fakt przyjęcia przez oskarżonego awansu na wyższy stopień wojskowy od władz sowieckich. Wyrokiem 12. Sądu Polowego z dnia 26 lipca 1943 r. (przewodniczący: kpt.-aud. Lesław Meinhardt) ppłk. dypl. Zygmunt Berling, por. Tadeusz Wicherkiewicz i ppor. pil. Tadeusz Jurkiewicz zostali uznani za winnych dokonania w sierpniu 1942 r. w Krasnowodzku zbrodni przeciwko obowiązkowi wojskowemu z art. 47 § 1 i 2 w zw. z art. 43 § 1 i art. 46 § 1 k.k.w. i za to skazani na karę śmierci, wydalenie z wojska, utratę praw publicznych i obywatelskich na zawsze i przepadek majątku¹¹⁹. Naczelnny Wódz, gen.

¹¹⁵ P. Żaroń, *Armia Polska w ZSRR...*, op. cit. s. 158.

¹¹⁶ Ppłk Z. Berling i kilku oficerów manifestujących poglądy komunistyczne uratowało się z masakry kilku tysięcy oficerów WP więzionych przez NKWD w Starobielsku po zadeklarowaniu zamiaru służby w Armii Czerwonej lub oddziałach wojskowych podległych komunistycznemu ośrodkowi władzy. Zob. S. Jaczyński, *Targowiczanie z Małachówki*, „Polska Zbrojna”, nr 192, 1993 r.; N. Łopianowski, *Rozmowy z NKWD 1940-1941 (opr. A.K. Kunert)*, Warszawa 1990; E. Kotarska, *My z willi rozkoszy*, „Gazeta Wyborcza” z 12-13.06.1993 r.

¹¹⁷ Rozkaz NW gen. W. Sikorskiego z 30.06.1943 r. do dowódcy APW gen. W. Andersa [w:] *Korespondencja 1941-1943. Wybór dokumentów...* op. cit. s. 263-264.

¹¹⁸ Stenogramy z nasłuchu radiostacji moskiewskiej w aktach sprawy przeciwko ppłk. Z. Berlingowi i innym – akta sprawy sygn. L. Repert. 1233/43 12. Sądu Polowego Dowództwa APW – IPMS w Londynie k. 23-25.

¹¹⁹ Akta sprawy p-ko ppłk. Z. Berlingowi i innym. Ekspozytura Sądu Polowego w Jerozolimie w 1943 r. wydała kilka wyroków zaocznych wobec towarzyszy ppłk. Z. Berlinga z Małachówki. Na wieloletnie kary więzienia za dezercję do Armii Czerwonej skazani zostali zaocznie m.in. ppłk Leon Bukojemski, ppor. Leonard Imbach, por. Stanisław Szczy-

K. Sosnkowski pod brutalnym naciskiem Anglików wyroku nie zatwierdził.

Kwestia ścigania przestępstw popełnionych przez osoby podlegające właściwości sądów wojskowych na terenie byłych polskich Kresów Wschodnich oraz na terytorium ZSRR w okresie między 17 września 1939 r. a 30 lipca 1941 r. była uważnie obserwowana przez Brytyjczyków. Wobec stałych nacisków politycznych na wyciszenie antysowieckich nastrojów Szef Sądownictwa Wojskowego w Londynie udzielał podwładnym sprzecznych wytycznych w kwestiach ścigania przestępstw popełnionych na szkodę Rzeczypospolitej i sił zbrojnych RP. Szef służby sprawiedliwości APW kilkakrotnie otrzymywał z Londynu urzędowe interpretacje stosunków polsko-sowieckich po agresji Armii Czerwonej dokonanej 17 września 1939 r. W jednej z nich, pochodzącej z 8 października 1943 r., płk-aud. Szurlej stwierdzał, że w okresie od września 1939 r. do lipca 1941 r. Rzeczpospolita Polska nie znajdowała się w stanie wojny ze Związkiem Sowieckim. Tym samym siły zbrojne Związku Sowieckiego nie mogły być traktowane jako nieprzyjaciel w rozumieniu polskich ustaw karnych¹²⁰. Kuriozalność tego stanowiska prawnego w świetle faktu agresji Związku Sowieckiego dokonanej niespodziewanie 17 września 1939 r. nie podlega jakiegokolwiek dyskusji. Niczym nieuzasadniona napaść na sąsiedni kraj była aktem agresji w rozumieniu prawa międzynarodowego. Było to znaczące odejście od cytowanych wyżej wytycznych Szefa Sądownictwa Wojskowego z 17 lipca 1942 r.¹²¹

piorski, kpt. Kazimierz Rosen-Zawadzki. Zob. *Korespondencja 1941-1943. Wybór dokumentów...*, op. cit. s. 264-265.

¹²⁰ Pismo Szefa Sądownictwa Wojskowego w Londynie do Szefa Służby Sprawiedliwości APW 8.10.1943 r., nr L.dz. 1293/Szef.Sąd./43/tjn.-IPMS A. XII. 8/46. Stanowisko Szefa Sądownictwa Wojskowego służbowo wiążące w tej kwestii wszystkie agendy służby sprawiedliwości PSZ na Zachodzie wynikało z udzielonej mu przez MSZ odpowiedzi na pytanie w przedmiocie analizy stosunków prawno-politycznych RP z ZSRR.

¹²¹ Polski MSZ w swojej analizie dowodził, że podobnie trudne do określenia są stosunki rządu polskiego na uchodźstwie z Cesarstwem Japonii, a zwłaszcza z Włochami, z którymi prowadzone są działania zbrojne w Afryce Północnej mimo braku formalnego wypowiedzenia wojny. Stanowisko to jest o tyle niezrozumiałe, że od 11.12.1941 r. Polska była w stanie wojny z Cesarstwem Japonii (Postanowienie Prezydenta RP z 11.12.1941 r. [w:] Dz.U. RP Nr 8 – Dział Urzędowy). Zob. Okólnik nr 18 Szefa Sądownictwa Wojskowego w Londynie do sądów polowych z dnia 20.10.1943 r. w sprawie wyjaśnienia stanowiska MSZ i własnego w przedmiocie stosowania polskich ustaw karnych do czynów zabronionych popełnionych pomiędzy wrześniem 1939 r. a lipcem 1941 r. na szkodę RP i polskiej siły zbrojnej [w:] IPMS A. XII 8/46.

